

Naprzód Dolnośląski

Redaktor naczelny przyjmuje odciski z wyjątkiem sobót w godzinach od 11—12. Sekretarz przyjmuje w godzinach od 9—11. Nadanych rękopisów redakcja nie zwraca

Dziennik WK Polskiej Partii Socjalistycznej
Dolnego Śląska

Redakcja i administracja: Wrocław, ul. Wienbowa nr 30, telefon redakcji nr 623, administracji nr 117, Nr konta PKO Wrocław VIII-183. R-k bież. Bank „Spółem” Oddz. Wrocław

53 (346)

Wrocław, środa 5 marzec 1947 r.

Rok III

Troszczymy się o rynki zachodnie TRAKTAT POLSKO-ANGIELSKI omawiany przez delegację w Londynie

LONDYN (Obsk. wł.). W Londynie zasiadły do stołu delegacje rządu polskiego i brytyjskiego w sprawie opracowania traktatu handlowego polsko-angielskiego.

Na pierwszym posiedzeniu konferen-

cji wygłosił przemówienie brytyjski minister handlu zamorskiego Marquand, który powitał w imieniu rządu polską delegację handlową.

Delegacja polska w toku rozmów poruszyła konieczność zwrócenia w mo-

liwie krótkim czasie złota polskiego, które przebywa obecnie w Wielkiej Brytanii.

Rokowaniami o traktat interesuje się żywo prasa angielska. „Financial Times” zwraca uwagę, że Polsce potrzebne są angielskie maszyny i towary potrzebne dla polskiego przemysłu a tymczasem Wielka Brytania zainteresowana jest w imporcie z Polski niektórych surowców i artykułów żywnościowych. W pierwszym rzędzie chodziłoby o te artykuły żywnościowe, które Polska przed wojną wywoziła do Stanów Zjednoczonych.

Delegacja brytyjska przedstawiła na

pierwszym posiedzeniu spis dóbr, które chce w Polsce kupować.

„Daily Worker” dowodzi, że stosunki handlowe z Polską mogą urosnąć do obrotów na wielką skalę.

„Daily Herald” uważa, że obrót z Polską może osiągnąć rozmiary sprzed wojny.

Wielkie sprawy w Moskwie na konferencji czterech mocarstw

LONDYN (PAP). Prasa brytyjska, omawiając wyjazd ministra spraw zagranicznych Bevin do Moskwy, donosi, że zabawi on w stolicy radzieckiej przynajmniej miesiąc. Ministrowie spraw zagranicznych 4 wielkich mocarstw — Molotow, Marshall, Bidault i Bevin, omówią w Moskwie następujące sprawy: 1) polityczne i gospodarcze problemy niemieckie, 2) przyszły ustrój Niemiec, 3) projekt ostatecznego traktatu pokojowego, 4) propozycje Stanów Zjednoczonych, dotycząca zawarcia paktu 4 mocarstw, 5) Zagłębie Ruhry i węgla, 6) sprawa niepodległości Austrii.

Do tych ważnych spraw należy dodać jeszcze zagadnienie przyszłej kontroli cieśnin Dardaneelskich. Co do

wszystkich tych kwestii, za wyjątkiem traktatu pokojowego dla Austrii, istnieją obecnie pewne rozbieżności zdań pomiędzy mocarstwami.

Dzienniki londyńskie stwierdzają, że rozwiązanie zagadnienia niemieckiego będzie wymagało nadzwyczajnej cierpliwości i wielkich kwalifikacji politycznych od wszystkich uczestników konferencji.

Jeśli chodzi o przyszłość Niemiec. Związek Radziecki występuje z koncepcją Niemiec scentralizowanych, a mocarstwa zachodnie skłaniają się raczej do utworzenia systemu federalnego. Prasa angielska podkreśla, że ważnymi zagadnieniami, które będą omówione są — sprawa granic niemieckich oraz Zagłębie Ruhry i Nadrenii.

Ministrowie spraw zagranicznych wielkich mocarstw nie będą opracowywać w Moskwie warunków traktatu pokojowego dla Niemiec, a ograniczą się na razie do ustalenia zasadniczych wytycznych, z których wyłoni się później traktat pokojowy dla Niemiec.

Grecy na Cyprze chcą należeć do Grecji

LONDYN (PAP). Agencja Reutersa donosi, że rada narodowa Cypru postanowiła odwołać z Londynu delegację, która prowadzi od początku lutego rokowania z brytyjskim ministrem kolonii, Arthurem Cresch Jonesem.

Rada wysłała również depeszę do premiera greckiego Demetriosa Maximos, w której domaga się, aby rokowania z Wielką Brytanią w sprawie połączenia Cypru z Grecją rozpoczęły się natychmiast.

ATENY (Obsk. wł.). Na terenie Grecji ludność uchwała rezolucję, domagając się wyłączenia wyspy Cypr z administracji angielskiej i przyłączenia do Grecji.

Słynna w krakowskim banda „Salwa” przed sądem Cześć skazanych członków zwolniono z amnestii

KRAKÓW. Rejonowy sąd wojskowy w Krakowie rozpatrzył w ciągu kilkunastu godzin sprawę 23 członków bandy NSZ „Salwa”, która przez kilka miesięcy działała na terenie powiatu lima-

B. więźniowie polityczni łądą a traktatu w Warszawie

KRAKÓW (PAP). Na posiedzeniu zarządu Okręgu Wojewódzkiego Krakowskiego Polskiego Związku B. Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych uchwalono jednomyślnie przystąpić do akcji Polskiego Związku Zachodniego w sprawie podpisywania traktatu pokojowego z Niemcami w Warszawie.

nowskiego, myślenickiego i bocheńskiego, dokonując napadów rabunkowych, morderstw i aktów terroru.

W wyniku rozprawy skazano członków: Jana Paźdzana, Jana Wytykiewicza, Aleksandra Szeja, Józefa Lasyka, Antoniego Labuza, Józefa Lamanowskiego, Władysława Pokraczkiego i Tadeusza Kamskiego na karę 15 lat więzienia.

Władysława Morajkę, Władysława Matykiewicza, Tadeusza Piekosia, Edwarda Tabora, Antoniego Drożdża, Wojciecha Nowaka, Władysława Piotrowicza, Jana Kozmńskiego i ks. Jurkowskiego skazano na kary od 1 roku do 15 lat więzienia, przy czym na podstawie amnestii kary te zostały całkowicie lub częściowo darowane.

Porozeszonych 5-ciu oskarżonych uwolniono.

Zmiana na stanowisku prezydenta m. Wrocławia

W dniu dzisiejszym tow. Aleksander Wachniewski, prezydent m. Wrocławia, złożył na ręce wojewody wrocławskiego podanie o zwolnienie z zajmowanego stanowiska z dniem 1 marca rb.

Wojewoda tymczasem przyjął, pozwalając pełnienie obowiązków prezydenta miasta czasowo wojewódzkiemu inspektorowi samorządowemu, ob. Kaczkowskiemu.

Lód na wysokość grenadiera Sytuacja na Odrze — nie gorsza, choć mróz dokucza

Mróz uparcie powstrzymuje proces ustępowania lodu z Odry. Sytuacja jednak nie jest gorsza. Marcowe słońce odrabia nocne ofensywy mrozu.

Wczoraj nad ranem mroźny wprawdzie 14 stopni mrozu, ale w dzień słoneczny rozmiękało lód i w dwóch miejscach na Odrze rzeka śródlodkiem zrzuciła płytę lodową. Tak było w górce rzeki (od Wróblina do Charkowa), gdzie lód spłynął na 8 kilometrów. Na 2 kilometrach spłynął też od mostu Lignickiego w Wrocławiu.

Komunikaty o pokrywce lodowej małe dają pociechę o tegoroczny kry, którym będzie płynąć. Miejscami pod Wrocławiem jest ona zupełnie cienka, ale pod Biłanowicami (powyżej Śępolna) lód grubiał aż do 1 metra 80 cm.

Czujny komitet Powodziowy wykrył to miejsce i lód tam będzie skruszony materiałem wybuchowym.

Chociaż tak grubego lodu, jak tej zimy nie było ponad od lat 50, nasi fachowcy rzeczni nie tracą nadziei, że nie dojdzie do katastrofy powodzi.

Jeśli chodzi o wypływanie wody powodziowej — Odra nie ma takich urządzeń, jak Wisła. Wielkie zbiorniki pod Bożnowem i Porąbką poważnie odciążają Wisłę. Nasze zbiorniki na Odrze nie działają tak energicznie i zdjąć mogą z wezbranej rzeki tylko sam czubek fali powodziowej.

Ale za to Odra dzięki całemu systemowi śluz oraz pół zalewowych i przelewowych jest też zabezpieczona przeciw skutkom wezbranej fali i może ją zmniejszać.

Wobec tego, że wśród publiczności panują nieuzasadnione, trzoseczne nastroje, trzeba wiedzieć, że o groźnej sytuacji, gdyby się ona zdarzyła, wszyscy będą w czas poinformowani. T. zw. „alarm powodziowy” dojdzie do wszystkich za pośrednictwem prasy i radia.

Z czym innym publiczność we Wrocławiu powinna się więcej, może liczyć, a mianowicie z całociągą swoich szub. W razie zaryzowania, będą one rozbijane materiałem wybuchowym.

WARSZAWA. (Obsk. wł.). — Ostatnio notowano na terenie całej Polski gwałtowne zadyki śnieżne, które w niektórych okolicach przeszły w burze śnieżne o gwałtowności huraganu, czyniąc szkody w ogrodzeniach i budynkach.

W bardzo wielu miejscowościach komunikacja na kolejach i na drogach została sparaliżowana. Walka z olbrzymimi śnieżnymi śnieżnymi trawa i w niektórych okolicach nad przywróceniem łączności pomiędzy poszczególnymi miejscowościami trzeba będzie paru dni czasu.

Do miejscowości dotkniętych skutkami śnieżnych zawiń należą też Warszawa. Pociąg z Krakowa utknął pod Piasecznem i po uwolnieniu go z zasy przyjeżdża do Warszawy z 10 godzinnym opóźnieniem.

Z Bydgoszczy, Torunia, Lipsa, Sierpca przy-

„We Wrocławiu

znowu zgasło światło...”

1) Dlaczego Elektrownia wrocławska wyłącza prąd?

2) Kto jest winien obecnym niedomaganom w dostawie energii elektrycznej?

3) Jak długo będzie trwał ten stan i czy podczas przyszłej zimy będziemy znowu narażeni na wyłączenie światła?

Mgr Poźniak, resortowy wiceprezydent Wrocławia odpowiada na pytania „Naprzodu Dolnośląskiego”, wyjaśniając mieszkańcom miasta istotne przyczyny przerw w dostawie prądu elektrycznego.

Szczegóły na str. 6.

Zawieje, zasy i burze śnieżne w całym kraju

WARSZAWA. (Obsk. wł.). — Ostatnio notowano na terenie całej Polski gwałtowne zadyki śnieżne, które w niektórych okolicach przeszły w burze śnieżne o gwałtowności huraganu, czyniąc szkody w ogrodzeniach i budynkach.

W bardzo wielu miejscowościach komunikacja na kolejach i na drogach została sparaliżowana. Walka z olbrzymimi śnieżnymi śnieżnymi trawa i w niektórych okolicach nad przywróceniem łączności pomiędzy poszczególnymi miejscowościami trzeba będzie paru dni czasu.

Do miejscowości dotkniętych skutkami śnieżnych zawiń należą też Warszawa. Pociąg z Krakowa utknął pod Piasecznem i po uwolnieniu go z zasy przyjeżdża do Warszawy z 10 godzinnym opóźnieniem.

Z Bydgoszczy, Torunia, Lipsa, Sierpca przy-

chodzą wiadomości o sparaliżowaniu komunikacji na drogach i górzekowych pracach nad przywróceniem połączeń.

Pociągi z Krakowa przez Miechów do Warszawy chodzą po jednym torze.

Spód Olszusa i Miechowa trwa usuwanie zasp śnieżnych. Komunikacja między Olszusem i Miechowem jest przerywana.

Ta sama sytuacja jest na Mazurach. Komunikacja z Olsztynem natrafia na ogromne trudności.

Jak widać z doniesień najbardziej śnieżne dają się odczuć Polsce środkowej na wielkim pasie od północy do południa.

Tak wielkie śnieżce przy rzekach skutych lodem podczas marca są bardzo niepoemyślnie ze względu na bliski okres ocieplenia się powietrza.

Wielki szmugiel czarnej międzynarodówki przez porty w Marsylii i Perpignan

PARYŻ. — Prasa francuska podaje interesujące szczegóły, dotyczące dróg, jakimi uciekają SS-mani i inni hitlerowcy do Hiszpanii i Argentyny.

Członkowie t. zw. „czarnej międzynarodówki” korzystają z drogi przez południową Francję i Marsylię i Perpignan. Marsylia jest jakoby głównym tajnym portem hitlerowców w drodze do Argentyny, a Perpignan punktem przetrzutowym przy przekraczaniu granicy francusko-hiszpańskiej.

Pismo „Resistance” oskarża miejscowe władze; bez wiedzy których, zdaniem pisma, akcja tego rodzaju nie mogłaby być prowadzona. Po krótkim pobycie i wyszkoleniu za granicą hitlerowcy — twierdzi dalej „Resistance” — wysyłani są z powrotem do Francji, Niemiec i na Bałkany ze specjalną misją.

BADEN - BADEN. — Na zamku Sigmaringen we francuskiej strefie okupacyjnej aresztowano księcia

saskiego Ernsta Heinricha w związku z obławą na paskarzy, zajmujących się nielegalnym handlem. W zamku wykryto wielkie ilości papierosów, kawy, żywności i innych towarów.

Uwaga warszawiacy! Nadsyłajcie fotografie

powstania w stolicy

WARSZAWA (PAP). Sekcja dokumentacji Instytutu Zachodniego w Poznaniu opracowuje IV tom dokumentów pt. „Warszawa w ogniu”. Na treść tej pracy złożyła materiały dotyczące życia i walk powstańców Warszawy. Prace te mają ilustrować autentyczne zdjęcia.

W związku z tym Instytut zwraca się do wszystkich posiadaczy dokumentarnych zdjęć z tego okresu o wypożyczenie lub poinformowanie gdzie i w jaki sposób można by te fotografie uzyskać.

Adres: Instytut Zachodni, Poznań, ul. Chelmońskiego 1.

Partia Pracy przeciwna „melodramatycznej” polityce na Morzu Śródziemnym

WASZYNGTON. Republikański senator Arthur Capper powiedział w przemówieniu radiowym w niedzielę wieczorem, że mocarstwa zachodnio europejskie „sa już definitywnie wyeliminowane z Azji, politycznie a przypuszczalnie również i gospodarczo”.

„Gdy W. Brytania przynia Indiom niepodległość — dodał, — to i następny krok będzie nieuchronny”. Ten nieuchronny następny krok polegać będzie na tym, że

Czy dojdzie do kompromisu?

Sprawa cieśnin
czarnomorskich tematem
rozmów moskiewskich

ANKARA. W przedmied konferencji moskiewskiej, uwaga politycznych kół Turcji zwrócona jest znowu na sprawę cieśnin czarnomorskich. Uważa się tutaj za bardzo prawdopodobne, że rząd radziecki skorzysta z okazji, by poruszyć te sprawy z Marshałem i Bevinem i znaleźć rozwiązanie.

Dotychczasowe stanowisko Turcji, popierane przez Amerykę i Anglię, nie pozwala przypuszczać, by kompromis był możliwy.

Jak wiadomo Związek Radziecki żąda, by została mu powierzona obrona Bosforu i Dardaneli wspólnie z Turcją. Związek Radziecki chce też przy pomocy innych państw u brzegów Morza Czarnego uregulować regime cieśnin. Turcja obecnie uważa, że sprawy te będą rozstrzygane poza jej plecami w Moskwie i oficjalnie kłopoty tureckie zaznaczają, że Turcja w żadnym wypadku nie będzie związana decyzjami powziętymi w rokowańach bez jej udziału.

Wiadomość zabija podęgarca wojennego.

MONACHIUM (ZAP). Rechberg, wpływowy przemysłowiec niemiecki, polityk o nastawieniu antyrosyjskim, a równocześnie zaufany Himmlera i przyjaciel w. Pappe, zmarł nagle na udar serca w swym zamku nad jeziorem Starnberckiem.

Wywadek ten jest o tyle ciekawy, że dzieł przed śmiercią Rechberg w komentarzu radiowym Herberta Gessnera zorientował, że podstępnie jako podstępny do trzeciej wojny, co prawdopodobnie pociągnęło go za sobą dochodzenie i proces sądowy.

"The Times" pismo-instytucja istnieje od 161 lat

50.000 kole nych numerów

Krytykę w sposób umiarkowany i powściągliwy, ale to się więcej liczy, aniżeli ataki innych organów prasowych, reprezentujących wyrażanie zabarwienie polityczne.

"The Times" czyta każdy, kto się liczy w Wielkiej Brytanii. Żaden polityk, żaden dziennikarz, żaden wysoki urzędnik nie może sobie pozwolić na luksus nie czytania Times'a. Dla dziennikarza być drukowanym w tym piśmie, a co więcej być jego współpracownikiem jest jakby otrzymaniem najwyższych święceń zawodowych, przekroczeniem ostatnich drzwi, dziełach od szczytowych osiągnięć. I to pomimo, że artykuły w "The Times" są najczęściej nie podpisane.

POLITYKA I OBYCZAJE SŁOWIKÓW

Szata zewnętrzna pisma nie zmieniła się od dnia jego założenia. Jedynym nowym elemen-

Rumuni zwracają

48 samolotów ewakuowanych
z Polski w roku 1939

WARSZAWA. We wrześniu 1939 r. ewakuowano do Rumunii około 100 polskich samolotów sportowych. Część z nich szczęśliwie przeżyła wojnę i obecnie Rumuni pragną je zwrócić Polsce.

Ogółem zwróconych będzie 48 maszyn — 26 typu RWD-13, dwadzieścia typu RWD-8 i dwa RWD-17. Oprócz samolotów, Rumuni zwrócili 60 silników lotniczych i dużą ilość części zamienionych i materiałów lotniczych. Sprawa zwrotu zajęła się specjalna Komisja Zdawcza, utworzona przez rumuńskie władze lotnicze.

tem jest godło państwowe, widniejące nad tytułem, wyłączny przywilej, nadany piśmu w 1929 r. Jest to jedyny wypadek w dziennikarstwie brytyjskim, gdzie imię pisma, ani obecnie ani w przeszłości nie dostąpiło tego zaszczytu.

Pod skromnym tytułem widnieją na pierwszym stronie same ogłoszenia, drobny, niepozorny druk. Ani jednego nagłówka, ani jednej politycznej wiadomości. Natomiast z tej strony dowiedzieć się można, kto umarł i kogo się żałuje, kto chce sprzedać willę nad morzem i kto obchodzi swe 80-letnie urodziny. Niektóre z ogłoszeń nie są pozabawione humorem. Np. "Major invalida pragnie wypocząć w trąbce — celem — odwetu". Albo "Pragnę podziękować motocyklistę, który o mój włos nie przejechał mnie w niedzielę wieczorem".

Przerwanie monotonii tych peltem drukowanych ogłoszeń byłoby świetnym dowodem, któryby chyba z posad ruszyło Wypły Brytyjskie.

Właściwe wiadomości zaczynają się na stronie 3-ciej. Ale nie są one najwłaściwsze. Prawdziwe ważne wiadomości, sprawozdania, oraz artykuły wstępne — to strona 4-ta i 5-ta. Nagłówki dalekie są od sensacji.

Ambicja "The Times" jest unikanie sensacyjności. Nie ma żadnych podkreśleń w tekście, nie ma nie wybitnych tytułów, nie ma karykatur politycznych, najwyżej dwie lub trzy fotografie na przedostatniej stronie. Jedynym ustępem na rzecz wyjątkowości jest umieszczenie krzywych. Listy do redakcji są istotną częścią pisma. Tenaty ich są nader rozmaite. Obok listów, dotyczących aktualnych, politycznych zagadnień, czy też problemów gospodarczych, do dyskusji nad obyczajami słowików, znaczeniem łacińskiego lub greckiego słowa, charakterystycznymi cechami krokusów w Hyde-Parku.

WINDA I MISSISSIPPI

W starym, bezpretensjonalnym gmachu, w którym mieści się redakcja i drukarnia "Times'a", praca idzie nieprzerwanie przy użyciu wszelkich najnowocześniejszych wynalazków, gwarantujących szybkość i sprawność obsługi informacyjnej. Ale obsługę personelu pełni starożytna winda, w której mieści się zaledwie trzy osoby. Pewnego razu, wioząc naczelnego redaktora, winda ugrzęzła między piętrami na przeciąg dwóch godzin. Piśmo miało iść na maszynę, wobec czego korekta artykułu wstępnego dostarczonego redaktorowi, uwiecznionemu w windzie i pismo ukazało się bez najmniejszego opóźnienia.

Publiści przywykli przysłać do "The Times" pieniądze na najrozsądniej dobrany sposób. W 1929 r. pismo zebrało czterech milionów sterlingów na zakup radu dla szpitali brytyjskich. W czasie ostatniej wojny zebrało na Brytyjski Czerwony Krzyż 25 milionów funtów sterlingów.

Obeeni właściciele "The Times", prawnik pierwotnego założyciela pisma, John Walter i pułkownik J. J. Astor, syn słynnej Lady Astor, "enfant terrible" parlamentu brytyjskiego, po woli Komitetu powierzyli, który ma czuwać

nad tym, aby pismo nigdy nie stało się przedmiotem przetargów handlowych lub dostatek nie do niepoważnych spekulacji. W skład komitetu wchodzi luminarne społeczeństwo brytyjskie.

We wrześniu 1940 r. bomba niemiecka uderzyła w stary budynek. Niemieckie radio z triumfem ogłosiło, że "świat Anglii" zanikł. Lecz pismo ukazało się, jak zwykle i ukazywało się z absolutną regularnością przez cały wojnę.

Abraham Lincoln powiedział o tym piśmie — instytucji: "Londyński Times jest najpotężniejszą rzeczą na świecie z wyjątkiem może rzeki Mississipi".

Anna Fidler.

Demontaż

berlińskich zakładów budowy lokomotyw

BERLIN. Wychodzący z francuskimi sektorze Berlina dziennik "Der Kurier" donosi, że rozmontowanie berlińskich zakładów budowy parowozów Borsiga (należących do Rolland Metall Borsig Gesellschaft) oddłono z 1 kwietnia br. Zakłady miały być rozmontowane, zgodnie z decyzją Sojuszu niemieckiej Rady Kontroli już 1 stycznia br. Postanowiono jednak nie zwalniać robotników w czasie zimy i zatrudnić ich do kwietnia przy montażu niewykończonych parowozów. Elektronowa zakładów Borsig położona w berlińskim okręgu Tegel będzie wykorzystana dla zaopatrywania w prąd ludności cywilnej Berlina.

Zainteresowanie Polski

i Wielkiej Brytanii
w rozpoczynających się
rokowaniach handlowych

WARSZAWA. Jak się dowiaduje SAP, rozmowy handlowe polsko-brytyjskie, które mają rozpocząć się w połowie przyszłego tygodnia w Londynie, dotyczyć będą ustalenia umownych ram wymiany gospodarczej polsko - brytyjskiej.

Jak wynika z komunikatów angielskich, strona brytyjska zainteresowana jest w szerokim wachlarzu towarów importowanych z Polski.

Polska zaś — jak się dowiaduje SAP — jest zainteresowana w przewozie z Anglii przede wszystkim artykułów inwestycyjnych, związanych z odbudową kraju.

Międzynarodowy tydzień solidarnej walki z faszyzmem

Prezydent Bierut, Premier Cvrankiewicz,
Marszałek Rola-Żymierski — protektorami tygodnia

WARSZAWA. W dniach 23 — 30 marca br. kraje należące do Międzynarodowej Federacji k. wieńców politycznych faszyzmu, organizują "Międzynarodowy Tydzień Solidarności", który będzie manifestacją gotowości do walki o pokój i walki z faszyzmem zarówno hiszpańskim, jak i odradzającym się hitlerzysmem.

W ramach przygotowań Tygodnia Solidarności na terenie całej Polski, Wolewódc

Nowa fala mrozów zagródziła sytuację powodziową

Silne opady śnieżne nadal paraliżują komunikację

Wedle ostatnich wiadomości, sytuacja powodziowa przedstawia się następująco: Wskutek spadku temperatury, na Wiśle i Odrze utrzymał się ogólny stan dotychczasowy bez zmian. Zator lodowy na Odrze, na odcinku Brodziej — Będzin sklikwiadano, pozostał jednak na rzecze zator na 145 km.

Na Sanie rozpoczęto likwidację zatorów w Przemyślu. Poniżej tego zatoru San jest wolny od lodu na odcinku 6 km, a poniżej Jarosławia — na przestrzeni 12 km. Prace prowadzone przy naprawie prowizorycznego mostu w Przemyślu ukończone zostaną 6 bna. W dn. 3 marca zaczęto budowę dwóch izbice przed mostem.

SITUACJA NA KOLEJACH

Wskutek nagłych opadów śnieżnych zatraszcawano został znowu odcinek Okęcie — Pleszczone oraz odcinek, w pobliżu stacji Mrozy. Pościągę pośpieszną i osobową na linii Warszawa — Kraków oddzielają z kilkunastogodinnym opóźnieniem. Opóźnienie innych pociągów dochodziło do 2 tygodnie 3 godzin. Do Warszawy natomiast wszystkie pociągi przybywały z opóźnieniem najwyżej do godzin. Wyjątek stanowił pociąg z Wrocławia, który miał 3 godz. spóźnienia.

Z wizytą w Krakowie

Gdy przejeżdżał się w sobotę rano na Główny Dworzec w Krakowie, można zaobserwować tam niezwykle ożywienie, którego brak w innych dniach tygodnia na tym na ogół spokojnym dworcu.

W sobotę rano liczne rzędy krakowian wyjeżdżały do Zakopanego, by tam w stolicy zimowej Polski na nartach spędzić swój weekend. Wśród wielu wesołych studentów, narciarzy, organizmów młodzieżowych i innych można tu i ówdzie zauważyć towarzyszących im ludzi o typowo górującym wygłoszeniu ubranych z przesadą elegancją, często podchmielonych, których jedynym celem wyjazdu do Zakopanego jest przesiedzieć trochę w u Karłowicza, Traski lub na innych domkach w poszukiwaniu przygod erotycznych czy "upojenia" alkoholowego.

Ale oto podjechała niezwykle długi pociąg napakowany śniegiem wchylający naci czelągach. Ojdzia. I znowu pustoszeje dworzec krakowski.

Kraków tętni życiem. Z kiosków reklamowych i murów afisze, plakaty i najroznorod-

kl i Stołeczny Zarząd Polskiego Związku k. Wieńców Politycznych zwrócił się do Wojska Polskiego, Partii Politycznych, Związków Zawodowych oraz Organizacji Samorządowych i Młodzieżowych o udział w manifestacjach i wszelkich pracach związanych z tygodniem Solidarności.

Na zebraniu informacyjnym szereg partii i organizacji z PPS, PPR, SD, OM TUR, ZWM, WICI, oraz KC Żydów Polskich zgłosiło swój udział w imprezach i przygotowaniach. Dalsze zgłoszenia napływają.

W czasie Tygodnia Solidarności na terenie Warszawy i woj. warszawskiego odbędzie się szereg imprez, jak akademie, pogadanki w zakładach pracy oraz w teatrach i kinematografach itp.

Przeprowadzona zostanie zbiórka w lokalach zamkniętych na rzecz funduszu walki z faszyzmem.

W dniu rozpoczęcia Tygodnia Solidarności, tj. 23 marca o godz. 9 rano w Warsza-

Niemcy chcą decydować

BERLIN (Obst. wt.). Niemcy coraz częściej objawiają chęć do wzięcia udziału w decydowaniu o swoim losie. Wyrazem tego są uchwały Socjalistycznej partii jednolitej, która wysunęła wobec państw okupacyjnych żądania urzędowania plebiscytu.

W plebiscyte naród niemiecki miałby się wypowiedzieć, czy Niemcy powinni być rządzeni centralistycznie przez jeden rząd niemiecki, czy też rządzani być mają decentralistycznie przez autonomiczne rządy.

Mimo trudnych warunków jakie dla prac badawczych stworzyła obecna ostra zima, Polskie Koleje Państwowe nie przerywają pracy i prowadzą nadal dzieło odbudowy, pokonywując nierzadkie trudności.

Jeszcze nie przebrzmiały w kolejniach dolnośląskich echa otwarcia w dniu 3-go marca ub. r. nowego wielkiego mostu żelazobetonowego pod Psem Polem, a już na dzień 5-go marca wyznaczono otwarcie trzech dużych mostów na rzecze Kresie pod Lubieniem i w związku z tym otwarcie linii Wrocław—Brzeg—Opole.

Na pierwszy rzut oka zdawałoby się, że linia ta, biegnąca po lewym brzegu Odry nie ma istotnego znaczenia, wobec istnienia czynowej linii Wrocław — Brochów — Laskowice — Opole, która biegnie równolegle po prawym brzegu Odry w bliższej od niej odległości.

Dopiero po bliższym badaniu linia Wrocław — Brzeg — Opole nabiera właściwego i ważnego znaczenia.

Oto szlak Brochów — Laskowice przecina rzecze Odre ogromnym mostem, który w czasie wojny został zniszczony i odbudowany prowizorycznie na drewnianych oporach przy czym trasa mostu leży w 4-ch odwrótnie skierowanych łukach.

Jakkolwiek wszelkie możliwe środki zabezpieczające ten most od kry i wysokiej wody powodziowej zostały zastosowane, to jednak żywioł, zwłaszcza po tegorocznej

W dniu dzisiejszym została otwarta linia kolejowa Wrocław — Brzeg — Opole

ostrej zimy może się okazać silniejszy, a w takim razie dla komunikacji z Wrocławia do Opola pozostaje tylko linia Opole — Laskowice — Sulikowice — Wrocław Nadodrę, która na odcinku od Laskowice do Sulikowice nie jest przystosowana do maso-

stremi zimą może się okazać silniejszy, a w takim razie dla komunikacji z Wrocławia do Opola pozostaje tylko linia Opole — Laskowice — Sulikowice — Wrocław Nadodrę, która na odcinku od Laskowice do Sulikowice nie jest przystosowana do maso-

Oddziały polskie

pod dowództwem angielskim
Nowy brytyjski projekt
ustawy o PKPR

LONDYN. Jak wiadomo, brytyjski minister spraw wewnętrznych Cherter Ede zmuszony był dnia 20 lutego wycofać wniosek zgłoszony w Izbie gmin w sprawie PKPR. Minister Ede zapowiedział wniesienie nowego projektu w zmodyfikowanej formie. Dnia 27 lutego br. ogłoszono urzędowo tekst nowego projektu brytyjskiego w sprawie PKPR. Projekt ten ma różni się od wycofanego wniosku. Zawiera on postanowienie, że oddziały polskie (Polish Forces) znajdować się będą pod dowództwem oficera brytyjskiego. Dowódcą ten będzie miał tytuł administratora oddziałów polskich pod dowództwem brytyjskim (administrator of Polish Forces under British command).

Projekt przewiduje, że w sprawach dyscyplinarnych i administracyjnych stosować się będzie ustawodawstwo polskie, które obowiązywało dnia 1 stycznia 1945 r. Brytyjski dowódca oddziału ma prawo przejęcia swej władzy na inną osobę.

Zasady jurysdykcji karnej nie zostały w nowym wniosku zmienione.

LONDYN. Charge d'affaires ambasady polskiej w Londynie wystosował notę do ministra Bevin. Nota zawiera protest przeciwko projektowi ustawy o PKPR. Podkreślono w niej że jurysdykcja brytyjska nad oddziałami polskimi, które dotąd nie wstąpiły do PKPR oraz inne postanowienia projektu ustawy o PKPR stanowią niewłaściwe naruszenie suwerenności polskiej. Rząd polski zastrzegł sobie prawo podjęcia odpowiedniej akcji w przyszłości i zwraca uwagę rządu brytyjskiego na poważne nieporozumienia, jakie mogłyby wyniknąć z rezi ustawy o PKPR w jej obecnym brzmieniu.

temu właśnie ewentualnemu katastrofalnemu stanowi zapobiega otwarcie linii Wrocław Główny — Brzeg — Opole i jasnym się staje ten pospich z jakim właśnie teraz przed ruszeniem łodów na Odrę otwarcie zostaje ta linia. Zrozumiałe i uzasadnione są również te ogromne wysiłki z jakimi mimo wielkich mrozów prowadzone były nieustannie roboty przy odbudowie 3-ch mostów, które stały na przeszkodzie w otwarciu tej linii. Mostom tym nie już zagrażać nie może posiadają bowiem wszystkie przyczółki i filary betonowe i konstrukcję nośną żelazną, złożoną z 22-ch przęseł.

Odbudowa na stałe mostu przez Odrę na szlaku Brochów — Laskowice wymagała znacznie większego czasu i niewspółmierne większych kosztów. Tym sposobem trudne zagadnienie komunikacyjne zostało rozwiązane i Koleje Dolnośląskie mogą się poszczycić nowym sukcesem.

Przed sądami w Europie 25.000 hitlerowców

Na śmierć skazano 1432 zbrodniarzy

LONDYN (ZAP) Według danych Komisji Narodów Zjednoczonych dla spraw ścigania zbrodniarzy wojennych, w Europie do końca 1946 r. postawiono przed sądy francuskie, polskie, amerykańskie, norweskie, greckie, brytyjskie i czechosłowackie ogółem około 25 tysięcy przestępców.

Z tego na karę śmierci skazano 1.432 zbrodniarzy, na różne kary więzienia — 16.413 winnych, a 6.250 oskarżonych uniewinniono.

Nie wiadomo dokładnie, ile osób skazano w ZSRR i w sowieckiej strefie okupacyjnej Niemiec.

Na Dalekim Wschodzie sądy amerykańskie, brytyjskie i australijskie sadyły 7.468 osób. Z tego 457 oskarżonych skazano na śmierć, 276 uniewinniono, resztę zaś skazano na kary więzienia rozmaite wysokości.

Wojewoda Piaskowski:

Faszyzm buduje obozy koncentracyjne i załudnia więzienia zwycięska demokracja otwiera więzienia i przebacza

Prokurator Apelacyjny dr Gajewski informuje społeczeństwo o amnestii

Wobec ogłoszenia w Dzienniku Ustaw tekstu ustawy amnestyjnej i podjęcia wprowadzenia w życie jej przepisów Stowarzyszenie Prawników Demokratów we Wrocławiu zwołało z inicjatywy Prezesa Sądu Apelacyjnego p. Antoniego Olbromskiego i Prokuratora Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu dra Wiktora Gajewskiego, zebranie informacyjne w Teatrze Miejskim. Celem zebrania było spopularyzowanie znaczenia nowouchwalonej amnestii i zaznajomienia z nią najszerszych warstw ludności. Po zagajeniu zebrania przez prezesa Olbromskiego zasiadli przy stole prezydiu przedstawiciele władz, urzędów, partii, związków i organizacji z województwa wrocławskim i posłem na Sejm tow. Piaskowski i ks. bisk. Miłkiewicz na czele. Wśród zaproszonych do prezydium przedstawiciel Wojska Polskiego płk. Lipiński, dyr. PKP tow. inż. Juszczyński, i inni.

Referat polityczny na temat znaczenia amnestii wygłosił wojewoda Piaskowski. Po szczegółowym zanalizowaniu stanu walki zbrojnej z okupantem po klęsce wrześniowej,

amnestii skorzystał, że tak jak teraz wybaczenia nam wasze winy, tak po upływie terminu na ujawnienie się, wypłynęły bezkarnie tych, którzy będą jeszcze "tworzyć bandy, traktując ich jak bandytów. Na nową amnestię niechaj już nie liczą.

Przed nami stoją jeszcze wielkie zadania, chcemy wokół nich zmobilizować wszystkich Polaków, chcemy by winy pominięte nie stanowiły dla nikogo z nas przeszkodę do dalszej pracy, chcemy, by wyknięta przez nas droga mogła iść wszyscy nas! Rodacy i ci, co cierpią za swe błędy w więzieniach, i ci, co jeszcze zasilepieni mają broń skierowaną przeciw nam, i ci, co spożywają gorzki chleb wygnania.

Wzywamy do jednego szeregu wszystkich, by szli naszą polską drogą do wolnego i silnego państwa, do wolnego i silnego narodu, do wolnego i sytego obywatela.

My Polacy, którzyśmy w pamiętne dni kwietnia i maja 1945 r. w ślad za zwycięskimi armiami wkroczyli na ziemię Dolnego Śląska, by objąć je w naszą administrację, czyniliśmy to z uczuciem dumy, że właśnie nam przypada w udziale przejmowanie dla Polski tych ziem, które były gospodarczo, polityczną i kulturalną kolebką średniowiecznej Polski Piaskowskiej.

Na każdym kroku natrafialiśmy na tysiączne ślady polskiej przeszłości tych ziem, naszym wrażliwym i miasteczkom przypominały nam o pracy i walce z zalewem niemieckim toczącym się przez naszych przodków. Przecież polski kraj założył pierwsze na tych ziemiach biskupstwo we Wrocławiu.

O prawniczej i technicznej stronie amnestii mówił następnie Prokurator Apelacyjny dr Wiktor Gajewski. W znakomite fachowo ujętym, popularnym i łatwo zrozumiałym wykładzie uprzedził dr Gajewski zebranych praktyczne rozumienie amnestii w formie, w jakiej znajduje ona zastosowanie już w najbliższych dniach. Od ubiegłego poniedziałku działają na terenie całego kraju komisje amnestyjne, składające się z przedstawicieli Urzędów Bezpieczeństwa i terenowych Rad Narodowych, które przyjmują zgłoszenia składających się byłych członków nielegalnych organizacji. Termin ujawnienia się upływa w dniu 25 kwietnia br.; jest więc czas długi, aby zrobić rachunek sumienia i zwrócić z dotychczasowym życiem. Prokurator Gajewski wymienił niektóre grupy przestępców, którzy podlegają amnestii i omówił sposób, w jaki wobec nich będzie amnestia zastosowana.

Sensacyjnym momentem w czasie referatu dra Gajewskiego było odczytanie przez Prokuratora anonimowego listu, obecnego na sali volksdeutsche, który informował się tą drogą o warunki amnestii dla osób, które podpisały volksliste. Z wyjaśnienia udzielonego na miejscu przez prokuratora Gajewskiego dowiedzieli się zainteresowani, że volksdeutsche nie podpadają pod dobrodziejstwo ustawy o amnestii, podobnie jak inni wrogowie narodu polskiego.

Na zakończenie obecni przez aklamację przyjęli następującą rezolucję:

Obywatele miasta Wrocławia zebrani w dniu 3 marca 1947 r. na Wielkim Zebraniu Populacyjnym Prawa przy Sądzie Apelacyjnym we Wrocławiu, po wysłuchaniu przemówień ob. mgr Stanisława Piaskowskiego, Wojewody Wrocławskiego i posła na Sejm Ustawodawczy, oraz dra Wiktora Gajewskiego, Prokuratora Sądu Apelacyjnego, wyrażają prawdziwą radość z powodu uchwalenia przez Sejm Ustawodawczy ustawy o amnestii, która daje możliwość włączenia się do realnej pracy nad wykonywaniem lepszej przyszłości Polski wszystkim tym, czynnikom, którzy dotychczas szli błędną drogą.

Zebrani wyrażają głębokie przekonanie, że wykonanie amnestii spotęgowałoby wysiłek całego społeczeństwa dla dobra Polski i dla utwierdzenia demokracji.

Zarazem zebrani zwracają się z gorącym apelem do rodaków pozostających jeszcze za granicą, aby wrócili do kraju do oczekujących na nich warsztatów pracy.

Obwieszczenie

Celem upamiętnienia ukończenia ustawy o amnestii i wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej, Sejm uchwalił w dniu 22 lutego 1947 roku ustawę o amnestii.

Ustawa ta umożliwiła wszystkim tym, którzy bądź w kraju, bądź za granicą, sprowadzeni na manowce zwalczyli ustroj demokratyczny Polski, zerwanie z ich dotychczasową przestępną działalnością i powrót do normalnego życia i pełni pracy obywatelskich.

Amnestia przebacza i puszcza w niepamięć wszystkie przestępstwa nie wyłączone najcięższych zbrodni członków nielegalnych organizacji występujących przeciwko ustroju demokratycznemu Polski, o ile zerwawszy ze swoją przestępną działalnością, w ciągu dwóch miesięcy od dnia ogłoszenia Ustawy o amnestii, o tym przed Komisją i złożą przez siebie, posiadając broń, wskazany sprzęt techniczny, nielegalną literaturę i tym podobne przedmioty.

Dla umożliwienia skorzystania z dobrodziejstwa amnestii utworzone zostały przy wszystkich Urzędach Bezpieczeństwa Komisje, złożone z przedstawicieli miejscowych Rad Narodowych i Władz Bezpieczeństwa.

Każdy ujawniający się otrzymuje zaświadczenie stwierdzające, że skorzystał z amnestii; posiadające takie zaświadczenie ujawniony może ubiegać się o zatrudnienie.

Ci spośród amnestiowanych, którzy potrzebują pomocy zostaną skierowani do Komisji Opieki nad Amnestiowanymi, gdzie otrzymają konieczną pomoc.

W odniesieniu do pozbawionych wolności amnestia przewiduje całkowite darowanie kary orzeczonej wyrokiem sądownym do 5 lat, a także znaczne złagodzenie skazaniom na wyroki powyżej 5 lat, przy czym karę śmierci lub karę dożywotniego więzienia zamienia się na karę 15 lat więzienia. Ustawa upoważnia prokuratora w szczególnych wypadkach, zasługujących na uwzględnienie do zgłoszenia wniosku do Prezydenta o częściowe, lub całkowite łaskawienie.

Amnestia obejmuje również przestępstwa popełnione bądź darującą karę w całości, bądź łagodząc ją.

Amnestia uchwalona przez Sejm jest ostatnią szansą, która daje szerokie możliwości wszystkim zbłąkanym i znajdującym się w podziemiu włączenia się do twórczej pracy jako pełnoprawnym obywatelom.

Jednocześnie ustawa przestrzega przed popełnieniem nowych przestępstw, które będą ścigane z całą surowością prawa.

Wojewoda:

(—) Mgr ST. PIASKOWSKI

Apel Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet

Do Dyrektorów wszystkich instytucji, przedsiębiorstw i fabryk na Dolnym Śląsku. Zbliża się dzień 8 marca. Uchwałą Świątecznej, Demokratycznej Federacji Kobiet dzieł ten jest uroczysto obchodzony przez organizacje kobiece całego świata jako Międzynarodowy Dzień Kobiet.

Dzień ten w Polsce obchodziliśmy w tym roku pod hasłem utrwalenia pokoju i demokracji, pod hasłem dążenia do dobrobytu całego narodu.

Kobieta polska po wojnie otrzymała wszystkie prawa przysługujące obywatelom w państwie demokratycznym.

Kobieta polska świadoma swych obowiązków obywatelskich zdobyła prawa chce oddać na usługi całego narodu i państwa.

Kobieta polska po wojnie bierze czynny udział na wszystkich odcinkach życia w wielkim dziele odbudowy zniszczonego wojną i hitlerowską okupacją kraju.

W fabrykach i kopalniach, w porach i stoczniach, w warsztatach i przy budowie domów praca kobiety jest w burach na wszystkich szczeblach od maszynki do referentki. Jesteśmy vice-ministrami, dyrektorkami departamentów, dyrektorkami fabryk.

Jesteśmy na najbardziej odpowiedzialnych odcinkach pracy. Mamy 816 kobiet — pracowników naukowych. Mamy 19 kobiet profesorów na wyższych uczelniach, 40% uczące się młodzieży — to kobiety.

Świadome swych zadań i dążeń łączymy się w potężny związek kobiet polskich — w Społeczno-Obywatelską Ligę Kobiet — by wraz z całym narodem budować Polskę Ludową — szczęśliwy dom dla wszystkich jej mieszkańców.

Społeczno-Obywatelska Liga Kobiet zwraca się z apelem do wszystkich kierowników instytucji, dyrektorów fabryk i przedsiębiorstw by w dniu 8 marca — w dniu Świąta Kobiet całego świata — zorganizowali uroczyste przemówienie kobiet za ich zasługi położone w pracy na swych placówkach zawodowych.

Przemawiając kobietom będzie uznaniem ich zasług położonych w dziele odbudowy zrujnowanego kraju, w dziele budowy nowego, lepszego jutra całego narodu.

Sekretarz Odpowiadający:

(—) Zdanowicz-Gruberowa.

Przewodnicząca

Zarząd Woj. Społ.-Obyw. Ligi Kobiet:

(—) Piaskowska.

O ortografii na D/Śląsku

Znana jest powszechnie w Jeleniej Górze „anegdota" o naczelniku, który tylko dlatego zwołał posiedzenie na środę, bo nie wiedział czy wtorek pisze się przez „f" czy przez „w". Trzeba przyznać, że „anegdota" powyższa nie jest nieprawdopodobna, wystarczy tylko przeglądnąć dokładnie pisma urzędowe (szczególnie tam różne ortograficzne „wyjaski"). Nie brakowało ich również na murach miast w różnego rodzaju napisach reklamowych i na szyldach. Obecnie ta sytuacja ulega znacznej poprawie.

W Jeleniej Górze jeszcze przed kilku miesiącami wisiały na słupach tabliczki z napisem: „Przystanek Kolejowy Elektryczny". Ale do dziś na jednej z ulic spotkać można szyld takiej treści: „Sklep kolonialno-spożywczy". W odległym od Jeleniej Góry o 12 km. Korczakowie jest most uszkodzony, przy którym wiszą tabliczka zawiadawająca, że „Wjazd na most dla aut wzbroniony". Spotyka się również „bochaterów" i „obowie", a także „restauracje" i „fryzjerów".

Do pewnego czasu wszystkie zawody rozgrywane było o „puchary", ale pewnego dnia pojawiły się na mieście ogłoszenia zawiadawające, że takie zawody odbędą się o „puhar". Zgłupiałem. Kto ma rację i jak się pisze to słowo: przez „ch" czy przez „h"? Pytałem kilku osób, ale niewiele się dowiedziałem, gdyż zdania w tej materii były podzielone.

We wspomnianych zawodach (o puchar) brał udział mój znajomy: mój i żona. Ona w swojej konkurencji zdobyła 2-gie miejsce, on 5-te. Oboje otrzymali pamiątkowe, pięknie malowane dyplomy. Nie wiem tylko, dlaczego na jednym dyplomie napisane jest „puhar", a na drugim „puhar", a wiem, że obydwa dyplomy pisał jeden i ten sam człowiek i to nie było kto.

Czyżby i on nie wiedział, jak się to słowo pisze?...

Wicz.

Dyrekcja Przemysłu Miejscowego dla sektora prywatnego

Zadaniem Dyrekcji Przemysłu Miejscowego jakie postawiła sobie na siebie jako zadanie gospodarcze na 1947 r. jest zaopatrzenie sektora prywatnego Dolnego Śląska z fabryk i zakładów D. P. M.

W tym celu oddawać będzie D. P. M. referatowi zaopatrzeniowemu Izby Rzemieślniczej całą swoją produkcję nadającą się dla celów przemysłowych na cenach wprawdzie komercyjnych jednak znacznie niższych od cen rynkowych.

Pierwsze transakcje już zostały dokonane i rzemiosło zaopatrzone w cały szereg produktów pierwszorzędnej jakości i po cenach wybitnie niskich w ilości pozwalającej na zaopatrzenie wszystkich warsztatów.

Ma to na celu dążyć do obniżki cen towarów produkowanych przez rzemiosło

oraz jest wynikiem tendencji jak największego poparcia przez państwo inicjatyw prywatnej w jej ramach przewidzianych przez model gospodarczy.

Ostatnio produkcja na ten cel wzrosła i dyrektor handlowy ob. Goldberg w dniu dzisiejszym zadysponował w ramach tej przez siebie prowadzonej akcji między innymi następujące sorty towarów dla dolnośląskiego rzemiosła:

Dla krawców: materiał ubraniowy wszystkich sort, dodatki krawieckie, sztywniki, guziki, nici.

W ten sposób krawcy dolnośląscy będą mogli dostarczać ubrania sporządzone w całości rękami dolnośląskiego robotnika i rzemieślnika po cenach znacznie niższych niż obecnie.

Dla szewców: nici, kotki, kopyta.

Dla tapicerów: włosie, gury, obicia, materiał (obicia) do leżaków, drelich, galanteria metalowa (szczególnie duży wybór zamków i okuć walizkowych).

Dla szwalni: płótno żaglowe (np. do plecaków).

Dla stolarzy: klej, surowe części mebli (np. niewykorzystane nogi do mebli itp.).

Dla ślusarzy: surowe kłuzki, drobne części (odlew) z metali czarnych i kolorowych, nacinniki pilników.

Dla kowali: podkowy.

Dla tryzderów: uchwyty do loków, mydła do golenia, szampion.

Jak widać z powyższych przykładów wyciętych sort produkowanych towarów dobrze rozumiana organizacja może dać dobre wyniki, zaś dobrze prowadzona

polityka zbytu doprowadzić do pięknej i opłacalnej współpracy między przemysłem państwowym, a sektorem prywatnym o bardzo dużym zasięgu.

Nie jest słusznym bowiem stanowisko, że oba sektory nie mogą obok siebie istnieć, czy pracować razem.

Model gospodarczy Polski zakłada granice, które jednak rozciągają jedynie zakres pracy, a nie są nieprzekraczalną dla wymiany wzajemnych usług.

Przeciwie wymiana taka jest konieczna i nieodzowna.

Dolnośląski Przemysł Miejskowy i polityka jego dyrektorów Maczyńskiego i Goldberga jest na tym polu przykładem. Zrozumiałym to tym bardziej, że akcja pomocy dla rzemiosła idzie nie jako wymiana, a jedynie jako poparcie rzemiosła przez D. P. M. w jednym tylko celu umożliwienia obniżenia cen, przy utrzymaniu uczciwego wynagrodzenia dla rzemieślników, którzy są na Dolnym Śląsku jednym z filarów gospodarki państwowej.

Gen.

Powiatowy Zjazd PPS w Środzie Śląskiej

ŚRODA (telefonem od koresp.). — W dniu 2 marca br. odbył się w Środzie Śląskiej w sali Urzędu Informacji i Propagandy pierwszy Zjazd Powiatowej Partii Socjalistycznej. W sekcji powiatowej powiatu Piaskowskiego, który miał wzięcie udział w zjeździe, przybył I sekretarz WK PPS tow. mgr Siemok, poseł na Sejm Ustawodawczy.

Zebrań zgalił tow. starosta Czaplinski, po czym zgłosił referat wygłosił tow. poseł Siemok. Następnie w dyskusji zabierali głos tow. Cich, sekretarz Powiatowego Komitetu PPS i inni.

Jak wynika ze sprawozdania Polska Partia Socjalistyczna, której istnienie datuje się od maja 1945 r., cieszy się coraz większym zaufaniem i sympatią oraz zyskuje coraz więcej nowych członków. Na terenie naszego powiatu Powiatowy Komitet PPS jest bardzo czynny.

Zebrań, które odbyły się w przepełnionej po brzegi sali, reprezentowane było przez wszystkie warstwy społeczeństwa.

Zjazd zakończono odpiewaniem Czerwonego Standaru.

H.B.

Jerzy Żukowski

Na SREBRNYM GLOBIE

do nabycia we wszystkich księgarniach - cena 380. zł.

O sprawiedliwy udział w oświacie klas robotniczej i chłopskiej

Warstwa Intelligencka w Polsce wykazała wadliwą strukturę: przeważali w niej przedstawiciele klas posiadających. Udział synów robotniczych i chłopskich w zawodach intelligenckich był nikiły i nie odpowiadał odpowiedniemu stosunkom ludnościowym.

Zawody Intelligenckie wymagały studiów wyższych poprzedzonych ukończeniem szkoły średniej, przy czym przeznaczaniem szkół średnich ogólnokształcących z natury rzeczy jest właśnie przygotowywanie do szkół wyższych.

Plano też nowa Polska dążyć do sprawiedliwego udziału przedstawicieli klas robotniczej i chłopskiej w zawodach intelligenckich wysunąć hasło szerokiego udostępnienia szkoły.

Zapytajmy, czy jest ono realizowane? W szczególności, czy szkoła ogólnokształcąca

Zmiana taryfy PKS

Z dniem 6 marca 1947 r. wchodzi w życie na wszystkich liniach autobusowych w komunikacji towarowej PKS nowe opłaty przejazdowe i przewoźnicze.

Opłaty za przejazd stosowane będą w wysokości 3 zł, 4 zł lub 5 zł, od osobokilometra, w zależności od charakteru linii autobusowej (podmiejskiej, powiatowej, powiatowo-podmiejskiej, powiatowo-powiatowej, powiatowo-powiatowo-podmiejskiej) i od rodzaju autobusu, obsługującego linię (ciężarówki przystosowane do przewożenia osób, autobus zastępczy i autobus skarosowany).

W ruchu towarowym stosowana będzie stawka 20 zł od tonokilometra przy wynajmie pojazdu 3 tonowego, z zastosowaniem przy mniejszym tonażu progresji, a przy większym tonażu regresji opłat.

Czy cofnięcie przydziałów żywnościowych dla burs jest słuszne?

Zarządzeniem Ministerstwa Aprowizacji z dniami 1 marca 1947 r. zostały cofnięte dotychczasowe przydziały żywnościowe (kategoria pierwsza rodzinna z dodatkiem słodkowskim) dla wychowanków burs.

Przydziały żywnościowe w naszej polityce gospodarczej stanowią zasadniczy rodzaj dopłaty do poborów. Jasne też jest, że w miarę poprawiania się ogólnej sytuacji ekonomicznej lepiej prawo kategorie pracowników będą traciły prawo do zaopatrzenia kartkowego.

Powstało jednak pytanie, czy wyżej przytoczone zarządzenie jest słuszne w odniesieniu do młodzieży zamieszkałej w bursach szkolnych.

Młodzieży takiej mamy na Dolnym Śląsku przeszło 3500. Opłaty wnoszone przez nią za utrzymanie nie były na ogół wysokie i wynosiły średnio 1000-1500 złotych miesięcznie. Cofnięcie przydziałów żywnościowych spowoduje dwukrotne podniesienie opłat. Czy młodzież będzie w stanie je pokrywać?

Część młodzieży to sieroty i młodzież bezdomna. Ci korzystają ze stypendiów. Wobec szczupłości funduszy stypendialnych młodzież ta stanie wobec sytuacji bez wyjścia.

Otrzymała większość młodzieży bursackiej — to dzieci chłopskie. Położenie robotników, zwłaszcza w zniszczonych powiatach Dolnego Śląska, jest ciężkie. Opłata ponad 2000 zł za dziecko umieszczone w bursie przekracza w większości możliwości chłopca osadnika. Jakim rezultatem? Dzieci chłopskie zaczną odpływać z burs. A co mówić o dzieciach pracowników zamieszkających poza siedzibą szkół.

Wraz z osiedleniem się, wymaga się przydziałów do kultury. Żydy domagają się organizacji szkół, bibliotek, teatru, świetlic, czytelni i klubów. Przy komitetach powstają wydziały propagandy i agitacji, które organizują pracę kulturalną. Wraz ze wzrostem i stabilizacją osiedla żydowskiego na Dolnym Śląsku, potrzeby kulturalne przerastają możliwości tych

wydziałów i zaczyna się krystalizować myśl stworzenia specjalnej organizacji, która by sprawy kulturalne ujęła w swe ręce.

Paląca potrzeba jak najszybszej realizacji tej myśli spowodowała zwołanie Zjazdu Dolnośląskich Delegatów Kultury Żydowskiej we Wrocławiu w dniach 8 i 9 grudnia 1946 r.

Rezultatem dwudniowych obrad było stworzenie organizacji pod nazwą „Żydowskie Towarzystwo Kultury i Sztuki na Dolnym Śląsku”.

Po ukończeniu Zarządu Głównego, w skład którego weszli członowie działające doświadczeni, reprezentanci młodej generacji sztuki żydowskiej na Dolnym Śląsku: pisarze, publicyści, artyści, malarze, poeci i naukowcy, przyjęto statut Towarzystwa, który stwierdza, że głównym i jedynym celem Towarzystwa — to krzewienie i rozpowszechnienie żydowskiej kultury i sztuki wśród mas żydowskich.

Ponieważ Towarzystwo winno być organizacją masową, przystąpiono do akcji werunkowej, która daje dobre rezultaty i skupia w swych szeregach wielkie rzesze żydostwa dolnośląskiego, gromadzącego się do Towarzystwa, rozumiejącego jego doniosłą rolę w dalszym etapie

rozwoju żydowskiej kultury w odradzającym się osiedlu żydowskim w Polsce.

W chwili obecnej rozporządza Towarzystwo szeroką siecią amatorskich kolekt dramatycznych, chórow i zespołów muzycznych. W szeregu żydowskich osiedli dolnośląskich zorganizowano kilkadziesiąt bibliotek, czytelni i klubów sportowych. W ostatnim czasie Towarzystwo objęło opieką nad Uniwersytetem Ludowym, tworząc wśród z kierownictwem Uniwersytetu nowy program odczytów i referatów z dziedziny dziejów żydostwa i popularyzujących różne gałęzie wiedzy.

W tak krótkim okresie działalności przeprowadziło Towarzystwo szereg imprez artystycznych i rozrywkowych we Wrocławiu i na prowincji.

W najbliższym czasie organizuje Towarzystwo wielki bal „purytowy”. Ambicją Towarzystwa jest stworzenie na Dolnym Śląsku ośrodka kultury żydowskiej w Polsce, dlatego też na warsztacie jest projekt orestaurowania jednego z pomniejszych teatrów we Wrocławiu i skupienie w nim czołowych artystów scen żydowskich z Idą Kamińską na czele.

A. B.

rozwoju żydowskiej kultury w odradzającym się osiedlu żydowskim w Polsce.

W chwili obecnej rozporządza Towarzystwo szeroką siecią amatorskich kolekt dramatycznych, chórow i zespołów muzycznych. W szeregu żydowskich osiedli dolnośląskich zorganizowano kilkadziesiąt bibliotek, czytelni i klubów sportowych. W ostatnim czasie Towarzystwo objęło opieką nad Uniwersytetem Ludowym, tworząc wśród z kierownictwem Uniwersytetu nowy program odczytów i referatów z dziedziny dziejów żydostwa i popularyzujących różne gałęzie wiedzy.

W tak krótkim okresie działalności przeprowadziło Towarzystwo szereg imprez artystycznych i rozrywkowych we Wrocławiu i na prowincji.

W najbliższym czasie organizuje Towarzystwo wielki bal „purytowy”. Ambicją Towarzystwa jest stworzenie na Dolnym Śląsku ośrodka kultury żydowskiej w Polsce, dlatego też na warsztacie jest projekt orestaurowania jednego z pomniejszych teatrów we Wrocławiu i skupienie w nim czołowych artystów scen żydowskich z Idą Kamińską na czele.

A. B.

na Dolnym Śląsku, gdzie właśnie tak potrzebujemy Intelligenckiej zawodowej, jest dostatecznie demokratyczna?

Są oczywiście liczne szkoły, które mają, jako większość uczniów — dzieci robotników i chłopów. Te są w porządku, a do najlepszych należą gimnazja w Namysłowie, Strzelinie, Trzebnicy. Jednak z zestawień statystycznych składu uczelniskowego poszczególnych szkół wynika, że nie wszędzie sprawa przedstawia się pomyślnie.

Oto dwa przykłady. W Świdnicy wśród uczniów gimnazjum I liceum jest tylko 9% dzieci robotników i 13% dzieci chłopów. Jeszcze gorzej jest w Jeleniej Górze: 5% dzieci robotników i 9% dzieci chłopów.

Te stosunki procentowe nie odpowiadają oczywiście stosunkom ludnościowym i — przynajmniej szczerze — nie są lepsze aniżeli przed wojną.

Zaśnawmy się, kto ponosi odpowiedzialność za ten stan rzeczy? Władze szkolne dają wszelkimi sposobami do udostępnienia szkół. Utrzymują klasy wstępne dla gorzej przygotowanych dzieci ze szkół wiejskich, utrzymują internaty, odcinają specjalną opieką dzieci środowisk nielintelligenckich. Mimo tych wszystkich środków nie zawsze jest dostateczny.

Czy winy nie ponosi samo środowisko? Wydaje się, że na to pytanie dać należy odpowiedź twierdzącą. Brak jest jeszcze dostatecznego uświadomienia wagi zagadnienia, nie jest jeszcze dość silna akcja społeczna.

Czy możemy ten stan rzeczy nadal tolerować? Oczywiście nie, kto ponosi odpowiedzialność za ten stan rzeczy? Władze szkolne dają wszelkimi sposobami do udostępnienia szkół. Utrzymują klasy wstępne dla gorzej przygotowanych dzieci ze szkół wiejskich, utrzymują internaty, odcinają specjalną opieką dzieci środowisk nielintelligenckich. Mimo tych wszystkich środków nie zawsze jest dostateczny.

Czy winy nie ponosi samo środowisko? Wydaje się, że na to pytanie dać należy odpowiedź twierdzącą. Brak jest jeszcze dostatecznego uświadomienia wagi zagadnienia, nie jest jeszcze dość silna akcja społeczna.

Czy możemy ten stan rzeczy nadal tolerować? Oczywiście nie, kto ponosi odpowiedzialność za ten stan rzeczy? Władze szkolne dają wszelkimi sposobami do udostępnienia szkół. Utrzymują klasy wstępne dla gorzej przygotowanych dzieci ze szkół wiejskich, utrzymują internaty, odcinają specjalną opieką dzieci środowisk nielintelligenckich. Mimo tych wszystkich środków nie zawsze jest dostateczny.

Czy winy nie ponosi samo środowisko? Wydaje się, że na to pytanie dać należy odpowiedź twierdzącą. Brak jest jeszcze dostatecznego uświadomienia wagi zagadnienia, nie jest jeszcze dość silna akcja społeczna.

Czy możemy ten stan rzeczy nadal tolerować? Oczywiście nie, kto ponosi odpowiedzialność za ten stan rzeczy? Władze szkolne dają wszelkimi sposobami do udostępnienia szkół. Utrzymują klasy wstępne dla gorzej przygotowanych dzieci ze szkół wiejskich, utrzymują internaty, odcinają specjalną opieką dzieci środowisk nielintelligenckich. Mimo tych wszystkich środków nie zawsze jest dostateczny.

Czy winy nie ponosi samo środowisko? Wydaje się, że na to pytanie dać należy odpowiedź twierdzącą. Brak jest jeszcze dostatecznego uświadomienia wagi zagadnienia, nie jest jeszcze dość silna akcja społeczna.

Czy możemy ten stan rzeczy nadal tolerować? Oczywiście nie, kto ponosi odpowiedzialność za ten stan rzeczy? Władze szkolne dają wszelkimi sposobami do udostępnienia szkół. Utrzymują klasy wstępne dla gorzej przygotowanych dzieci ze szkół wiejskich, utrzymują internaty, odcinają specjalną opieką dzieci środowisk nielintelligenckich. Mimo tych wszystkich środków nie zawsze jest dostateczny.

Czy winy nie ponosi samo środowisko? Wydaje się, że na to pytanie dać należy odpowiedź twierdzącą. Brak jest jeszcze dostatecznego uświadomienia wagi zagadnienia, nie jest jeszcze dość silna akcja społeczna.

Czy możemy ten stan rzeczy nadal tolerować? Oczywiście nie, kto ponosi odpowiedzialność za ten stan rzeczy? Władze szkolne dają wszelkimi sposobami do udostępnienia szkół. Utrzymują klasy wstępne dla gorzej przygotowanych dzieci ze szkół wiejskich, utrzymują internaty, odcinają specjalną opieką dzieci środowisk nielintelligenckich. Mimo tych wszystkich środków nie zawsze jest dostateczny.

Czy winy nie ponosi samo środowisko? Wydaje się, że na to pytanie dać należy odpowiedź twierdzącą. Brak jest jeszcze dostatecznego uświadomienia wagi zagadnienia, nie jest jeszcze dość silna akcja społeczna.

Czy możemy ten stan rzeczy nadal tolerować? Oczywiście nie, kto ponosi odpowiedzialność za ten stan rzeczy? Władze szkolne dają wszelkimi sposobami do udostępnienia szkół. Utrzymują klasy wstępne dla gorzej przygotowanych dzieci ze szkół wiejskich, utrzymują internaty, odcinają specjalną opieką dzieci środowisk nielintelligenckich. Mimo tych wszystkich środków nie zawsze jest dostateczny.

Czy winy nie ponosi samo środowisko? Wydaje się, że na to pytanie dać należy odpowiedź twierdzącą. Brak jest jeszcze dostatecznego uświadomienia wagi zagadnienia, nie jest jeszcze dość silna akcja społeczna.

Czy możemy ten stan rzeczy nadal tolerować? Oczywiście nie, kto ponosi odpowiedzialność za ten stan rzeczy? Władze szkolne dają wszelkimi sposobami do udostępnienia szkół. Utrzymują klasy wstępne dla gorzej przygotowanych dzieci ze szkół wiejskich, utrzymują internaty, odcinają specjalną opieką dzieci środowisk nielintelligenckich. Mimo tych wszystkich środków nie zawsze jest dostateczny.

Czy winy nie ponosi samo środowisko? Wydaje się, że na to pytanie dać należy odpowiedź twierdzącą. Brak jest jeszcze dostatecznego uświadomienia wagi zagadnienia, nie jest jeszcze dość silna akcja społeczna.

Czy możemy ten stan rzeczy nadal tolerować? Oczywiście nie, kto ponosi odpowiedzialność za ten stan rzeczy? Władze szkolne dają wszelkimi sposobami do udostępnienia szkół. Utrzymują klasy wstępne dla gorzej przygotowanych dzieci ze szkół wiejskich, utrzymują internaty, odcinają specjalną opieką dzieci środowisk nielintelligenckich. Mimo tych wszystkich środków nie zawsze jest dostateczny.

Czy winy nie ponosi samo środowisko? Wydaje się, że na to pytanie dać należy odpowiedź twierdzącą. Brak jest jeszcze dostatecznego uświadomienia wagi zagadnienia, nie jest jeszcze dość silna akcja społeczna.

Czy możemy ten stan rzeczy nadal tolerować? Oczywiście nie, kto ponosi odpowiedzialność za ten stan rzeczy? Władze szkolne dają wszelkimi sposobami do udostępnienia szkół. Utrzymują klasy wstępne dla gorzej przygotowanych dzieci ze szkół wiejskich, utrzymują internaty, odcinają specjalną opieką dzieci środowisk nielintelligenckich. Mimo tych wszystkich środków nie zawsze jest dostateczny.

Czy winy nie ponosi samo środowisko? Wydaje się, że na to pytanie dać należy odpowiedź twierdzącą. Brak jest jeszcze dostatecznego uświadomienia wagi zagadnienia, nie jest jeszcze dość silna akcja społeczna.

Czy możemy ten stan rzeczy nadal tolerować? Oczywiście nie, kto ponosi odpowiedzialność za ten stan rzeczy? Władze szkolne dają wszelkimi sposobami do udostępnienia szkół. Utrzymują klasy wstępne dla gorzej przygotowanych dzieci ze szkół wiejskich, utrzymują internaty, odcinają specjalną opieką dzieci środowisk nielintelligenckich. Mimo tych wszystkich środków nie zawsze jest dostateczny.

Czy winy nie ponosi samo środowisko? Wydaje się, że na to pytanie dać należy odpowiedź twierdzącą. Brak jest jeszcze dostatecznego uświadomienia wagi zagadnienia, nie jest jeszcze dość silna akcja społeczna.

Czy możemy ten stan rzeczy nadal tolerować? Oczywiście nie, kto ponosi odpowiedzialność za ten stan rzeczy? Władze szkolne dają wszelkimi sposobami do udostępnienia szkół. Utrzymują klasy wstępne dla gorzej przygotowanych dzieci ze szkół wiejskich, utrzymują internaty, odcinają specjalną opieką dzieci środowisk nielintelligenckich. Mimo tych wszystkich środków nie zawsze jest dostateczny.

Czy winy nie ponosi samo środowisko? Wydaje się, że na to pytanie dać należy odpowiedź twierdzącą. Brak jest jeszcze dostatecznego uświadomienia wagi zagadnienia, nie jest jeszcze dość silna akcja społeczna.

Czy możemy ten stan rzeczy nadal tolerować? Oczywiście nie, kto ponosi odpowiedzialność za ten stan rzeczy? Władze szkolne dają wszelkimi sposobami do udostępnienia szkół. Utrzymują klasy wstępne dla gorzej przygotowanych dzieci ze szkół wiejskich, utrzymują internaty, odcinają specjalną opieką dzieci środowisk nielintelligenckich. Mimo tych wszystkich środków nie zawsze jest dostateczny.

Czy winy nie ponosi samo środowisko? Wydaje się, że na to pytanie dać należy odpowiedź twierdzącą. Brak jest jeszcze dostatecznego uświadomienia wagi zagadnienia, nie jest jeszcze dość silna akcja społeczna.

Czy możemy ten stan rzeczy nadal tolerować? Oczywiście nie, kto ponosi odpowiedzialność za ten stan rzeczy? Władze szkolne dają wszelkimi sposobami do udostępnienia szkół. Utrzymują klasy wstępne dla gorzej przygotowanych dzieci ze szkół wiejskich, utrzymują internaty, odcinają specjalną opieką dzieci środowisk nielintelligenckich. Mimo tych wszystkich środków nie zawsze jest dostateczny.

Czy winy nie ponosi samo środowisko? Wydaje się, że na to pytanie dać należy odpowiedź twierdzącą. Brak jest jeszcze dostatecznego uświadomienia wagi zagadnienia, nie jest jeszcze dość silna akcja społeczna.

Czy możemy ten stan rzeczy nadal tolerować? Oczywiście nie, kto ponosi odpowiedzialność za ten stan rzeczy? Władze szkolne dają wszelkimi sposobami do udostępnienia szkół. Utrzymują klasy wstępne dla gorzej przygotowanych dzieci ze szkół wiejskich, utrzymują internaty, odcinają specjalną opieką dzieci środowisk nielintelligenckich. Mimo tych wszystkich środków nie zawsze jest dostateczny.

Czy winy nie ponosi samo środowisko? Wydaje się, że na to pytanie dać należy odpowiedź twierdzącą. Brak jest jeszcze dostatecznego uświadomienia wagi zagadnienia, nie jest jeszcze dość silna akcja społeczna.

Czy możemy ten stan rzeczy nadal tolerować? Oczywiście nie, kto ponosi odpowiedzialność za ten stan rzeczy? Władze szkolne dają wszelkimi sposobami do udostępnienia szkół. Utrzymują klasy wstępne dla gorzej przygotowanych dzieci ze szkół wiejskich, utrzymują internaty, odcinają specjalną opieką dzieci środowisk nielintelligenckich. Mimo tych wszystkich środków nie zawsze jest dostateczny.

Czy winy nie ponosi samo środowisko? Wydaje się, że na to pytanie dać należy odpowiedź twierdzącą. Brak jest jeszcze dostatecznego uświadomienia wagi zagadnienia, nie jest jeszcze dość silna akcja społeczna.

Czy możemy ten stan rzeczy nadal tolerować? Oczywiście nie, kto ponosi odpowiedzialność za ten stan rzeczy? Władze szkolne dają wszelkimi sposobami do udostępnienia szkół. Utrzymują klasy wstępne dla gorzej przygotowanych dzieci ze szkół wiejskich, utrzymują internaty, odcinają specjalną opieką dzieci środowisk nielintelligenckich. Mimo tych wszystkich środków nie zawsze jest dostateczny.

Czy winy nie ponosi samo środowisko? Wydaje się, że na to pytanie dać należy odpowiedź twierdzącą. Brak jest jeszcze dostatecznego uświadomienia wagi zagadnienia, nie jest jeszcze dość silna akcja społeczna.

Czy możemy ten stan rzeczy nadal tolerować? Oczywiście nie, kto ponosi odpowiedzialność za ten stan rzeczy? Władze szkolne dają wszelkimi sposobami do udostępnienia szkół. Utrzymują klasy wstępne dla gorzej przygotowanych dzieci ze szkół wiejskich, utrzymują internaty, odcinają specjalną opieką dzieci środowisk nielintelligenckich. Mimo tych wszystkich środków nie zawsze jest dostateczny.

Czy winy nie ponosi samo środowisko? Wydaje się, że na to pytanie dać należy odpowiedź twierdzącą. Brak jest jeszcze dostatecznego uświadomienia wagi zagadnienia, nie jest jeszcze dość silna akcja społeczna.

Czy możemy ten stan rzeczy nadal tolerować? Oczywiście nie, kto ponosi odpowiedzialność za ten stan rzeczy? Władze szkolne dają wszelkimi sposobami do udostępnienia szkół. Utrzymują klasy wstępne dla gorzej przygotowanych dzieci ze szkół wiejskich, utrzymują internaty, odcinają specjalną opieką dzieci środowisk nielintelligenckich. Mimo tych wszystkich środków nie zawsze jest dostateczny.

Czy winy nie ponosi samo środowisko? Wydaje się, że na to pytanie dać należy odpowiedź twierdzącą. Brak jest jeszcze dostatecznego uświadomienia wagi zagadnienia, nie jest jeszcze dość silna akcja społeczna.

Czy możemy ten stan rzeczy nadal tolerować? Oczywiście nie, kto ponosi odpowiedzialność za ten stan rzeczy? Władze szkolne dają wszelkimi sposobami do udostępnienia szkół. Utrzymują klasy wstępne dla gorzej przygotowanych dzieci ze szkół wiejskich, utrzymują internaty, odcinają specjalną opieką dzieci środowisk nielintelligenckich. Mimo tych wszystkich środków nie zawsze jest dostateczny.

Czy winy nie ponosi samo środowisko? Wydaje się, że na to pytanie dać należy odpowiedź twierdzącą. Brak jest jeszcze dostatecznego uświadomienia wagi zagadnienia, nie jest jeszcze dość silna akcja społeczna.

Czy możemy ten stan rzeczy nadal tolerować? Oczywiście nie, kto ponosi odpowiedzialność za ten stan rzeczy? Władze szkolne dają wszelkimi sposobami do udostępnienia szkół. Utrzymują klasy wstępne dla gorzej przygotowanych dzieci ze szkół wiejskich, utrzymują internaty, odcinają specjalną opieką dzieci środowisk nielintelligenckich. Mimo tych wszystkich środków nie zawsze jest dostateczny.

Czy winy nie ponosi samo środowisko? Wydaje się, że na to pytanie dać należy odpowiedź twierdzącą. Brak jest jeszcze dostatecznego uświadomienia wagi zagadnienia, nie jest jeszcze dość silna akcja społeczna.

Czy możemy ten stan rzeczy nadal tolerować? Oczywiście nie, kto ponosi odpowiedzialność za ten stan rzeczy? Władze szkolne dają wszelkimi sposobami do udostępnienia szkół. Utrzymują klasy wstępne dla gorzej przygotowanych dzieci ze szkół wiejskich, utrzymują internaty, odcinają specjalną opieką dzieci środowisk nielintelligenckich. Mimo tych wszystkich środków nie zawsze jest dostateczny.

Czy winy nie ponosi samo środowisko? Wydaje się, że na to pytanie dać należy odpowiedź twierdzącą. Brak jest jeszcze dostatecznego uświadomienia wagi zagadnienia, nie jest jeszcze dość silna akcja społeczna.

Czy możemy ten stan rzeczy nadal tolerować? Oczywiście nie, kto ponosi odpowiedzialność za ten stan rzeczy? Władze szkolne dają wszelkimi sposobami do udostępnienia szkół. Utrzymują klasy wstępne dla gorzej przygotowanych dzieci ze szkół wiejskich, utrzymują internaty, odcinają specjalną opieką dzieci środowisk nielintelligenckich. Mimo tych wszystkich środków nie zawsze jest dostateczny.

Czy winy nie ponosi samo środowisko? Wydaje się, że na to pytanie dać należy odpowiedź twierdzącą. Brak jest jeszcze dostatecznego uświadomienia wagi zagadnienia, nie jest jeszcze dość silna akcja społeczna.

Czy możemy ten stan rzeczy nadal tolerować? Oczywiście nie, kto ponosi odpowiedzialność za ten stan rzeczy? Władze szkolne dają wszelkimi sposobami do udostępnienia szkół. Utrzymują klasy wstępne dla gorzej przygotowanych dzieci ze szkół wiejskich, utrzymują internaty, odcinają specjalną opieką dzieci środowisk nielintelligenckich. Mimo tych wszystkich środków nie zawsze jest dostateczny.

Czy winy nie ponosi samo środowisko? Wydaje się, że na to pytanie dać należy odpowiedź twierdzącą. Brak jest jeszcze dostatecznego uświadomienia wagi zagadnienia, nie jest jeszcze dość silna akcja społeczna.

Czy możemy ten stan rzeczy nadal tolerować? Oczywiście nie, kto ponosi odpowiedzialność za ten stan rzeczy? Władze szkolne dają wszelkimi sposobami do udostępnienia szkół. Utrzymują klasy wstępne dla gorzej przygotowanych dzieci ze szkół wiejskich, utrzymują internaty, odcinają specjalną opieką dzieci środowisk nielintelligenckich. Mimo tych wszystkich środków nie zawsze jest dostateczny.

Czy winy nie ponosi samo środowisko? Wydaje się, że na to pytanie dać należy odpowiedź twierdzącą. Brak jest jeszcze dostatecznego uświadomienia wagi zagadnienia, nie jest jeszcze dość silna akcja społeczna.

rować? Oczywiście że nie. Otwiera się tu szerokie pole działania dla partii, aktywnych członków. Pole nie do łatwej krytyki, ale do konkretnej twórczej, rzetelnej pracy społecznej. Oto etapy akcji, w której zmobilizować należy wszystkie siły.

Inspektoraty Nauki i Powiatowe Oddziały Związku Nauczycielstwa są już z urzędu akcją zainteresowane. Kierownik szkoły powszechnej, każdy nauczyciel winien uważać za swój podstawowy obowiązek zainteresowanie się każdym wyróżniającym się, zdolnym uczniem kończącym szkołę powszechną. Jeżeli nawet rodzice nie mają odpowiednich ambicji, należy im doradzić dalsze kształcenie dziecka i wskazać jego kierunek. Jeżeli rodziców nie stać na to, należy omówić sposoby przyłączenia z pomocą.

Ważna rola przypada w udziale Komotow Towarzystwa Burs i Stypendiów, które winny istnieć przy wszystkich szkołach powszechnych. Koła takie rejestruje wartościową młodzież kończącą szkołę powszechną i odcina ją, jeżeli zachodzi potrzeba, opieką materialną, umożliwiając dalszą naukę.

Samo zagadnienie niewątpliwie spotka się z zainteresowaniem Powiatowych Rad Narodowych, Starostów i Inspektorów Samorządowych. Rozległość zadań jest znaczna. Poczynając od akcji uświadamiającej wsiel w pośrednictwem gminnych Rad Narodowych, poprzez współdziałanie w rozszerzaniu Internatów szkolnych, jeżeli są zbyt szczupłe, kończąc na ustanawianiu stypendiów przez Powiatowe Związki Samorządowe, Zarządy Miejskie i Zarządy Gminne. Przypomnieć należy, że już w czasach przedwojennych na każdej gminie wiejskiej ciążył obowiązek fundowania co najmniej 2 stypendiów, co w przeliczeniu na dziesięćset tysięcy stanowiąłoby kwotę zł. 60.000 rocznie. Czyż wobec zadań, które stoja przed nami, nie mielibyśmy utrzymać tej tradycji przynajmniej na przedwojennym poziomie? Nie bez znaczenia może być również pomoc okazana przez Związek Samopomocy Chłopskiej.

W dalszych etapach należałoby wymienić współdziałanie w akcji Powiatowych Rad Związków Zawodowych w drodze opodatkowania członków na cele pomocy

stypendialnej dla dzieci członków Związków. Nawet dwudziestozłotowe składki miesięczne dadzą w sumie kwoty poważne, mogące w sposób istotny pomóc w dziele zapewniania wykształcenia dzieciom robotniczym. Poparcie tej akcji ze swej strony mogą okazać także instytucje pracodawcze przez subwencje na cele stypendialne.

Ostatnim odcinkiem są zrzeszenia przemysłowe, handlowe, rzemieślnicze i spółdzielcze, które nie tylko mogą ale i powinny tworzyć fundacje stypendialne.

Organizacyjnie akcja stypendialna skupiać się może w Oddziałach Powiatowych Towarzystwa Burs i Stypendiów.

Wszystkie wyżej przedstawione możliwości są zupełnie realne — wymagają tylko zgodnego powszechnego wysiłku całego powiatu. W województwie łódzkim istnieją np. powiaty, które łącznie ze wszystkich źródeł na cele pomocy stypendialnej dla młodzieży osiągały rocznie kwoty paromilionowe. Powiaty te nie są bardziej zamożne od zamożniejszych powiatów dolnośląskich. Nie sądzimy, aby elektorat takich nie mógł osiągnąć Dolny Śląsk.

bl.

Wszystkie wyżej przedstawione możliwości są zupełnie realne — wymagają tylko zgodnego powszechnego wysiłku całego powiatu. W województwie łódzkim istnieją np. powiaty, które łącznie ze wszystkich źródeł na cele pomocy stypendialnej dla młodzieży osiągały rocznie kwoty paromilionowe. Powiaty te nie są bardziej zamożne od zamożniejszych powiatów dolnośląskich. Nie sądzimy, aby elektorat takich nie mógł osiągnąć Dolny Śląsk.

bl.

Wszystkie wyżej przedstawione możliwości są zupełnie realne — wymagają tylko zgodnego powszechnego wysiłku całego powiatu. W województwie łódzkim istnieją np. powiaty, które łącznie ze wszystkich źródeł na cele pomocy stypendialnej dla młodzieży osiągały rocznie kwoty paromilionowe. Powiaty te nie są bardziej zamożne od zamożniejszych powiatów dolnośląskich. Nie sądzimy, aby elektorat takich nie mógł osiągnąć Dolny Śląsk.

bl.

Wszystkie wyżej przedstawione możliwości są zupełnie realne — wymagają tylko zgodnego powszechnego wysiłku całego powiatu. W województwie łódzkim istnieją np. powiaty, które łącznie ze wszystkich źródeł na cele pomocy stypendialnej dla młodzieży osiągały rocznie kwoty paromilionowe. Powiaty te nie są bardziej zamożne od zamożniejszych powiatów dolnośląskich. Nie sądzimy, aby elektorat takich nie mógł osiągnąć Dolny Śląsk.

bl.

Wszystkie wyżej przedstawione możliwości są zupełnie realne — wymagają tylko zgodnego powszechnego wysiłku całego powiatu. W województwie łódzkim istnieją np. powiaty, które łącznie ze wszystkich źródeł na cele pomocy stypendialnej dla młodzieży osiągały rocznie kwoty paromilionowe. Powiaty te nie są bardziej zamożne od zamożniejszych powiatów dolnośląskich. Nie sądzimy, aby elektorat takich nie mógł osiągnąć Dolny Śląsk.

bl.

Wszystkie wyżej przedstawione możliwości są zupełnie realne — wymagają tylko zgodnego powszechnego wysiłku całego powiatu. W województwie łódzkim istnieją np. powiaty, które łącznie ze wszystkich źródeł na cele pomocy stypendialnej dla młodzieży osiągały rocznie kwoty paromilionowe. Powiaty te nie są bardziej zamożne od zamożniejszych powiatów dolnośląskich. Nie sądzimy, aby elektorat takich nie mógł osiągnąć Dolny Śląsk.

bl.

Wszystkie wyżej przedstawione możliwości są zupełnie realne — wymagają tylko zgodnego powszechnego wysiłku całego powiatu. W województwie łódzkim istnieją np. powiaty, które łącznie ze wszystkich źródeł na cele pomocy stypendialnej dla młodzieży osiągały rocznie kwoty paromilionowe. Powiaty te nie są bardziej zamożne od zamożniejszych powiatów dolnośląskich. Nie sądzimy, aby elektorat takich nie mógł osiągnąć Dolny Śląsk.

bl.

Wszystkie wyżej przedstawione możliwości są zupełnie realne — wymagają tylko zgodnego powszechnego wysiłku całego powiatu. W województwie łódzkim istnieją np. powiaty, które łącznie ze wszystkich źródeł na cele pomocy stypendialnej dla młodzieży osiągały rocznie kwoty paromilionowe. Powiaty te nie są bardziej zamożne od zamożniejszych powiatów dolnośląskich. Nie sądzimy, aby elektorat takich nie mógł osiągnąć Dolny Śląsk.

bl.

Wszystkie wyżej przedstawione możliwości są zupełnie realne — wymagają tylko zgodnego powszechnego wysiłku całego powiatu. W województwie łódzkim istnieją np. powiaty, które łącznie ze wszystkich źródeł na cele pomocy stypendialnej dla młodzieży osiągały rocznie kwoty paromilionowe. Powiaty te nie są bardziej zamożne od zamożniejszych powiatów dolnośląskich. Nie sądzimy, aby elektorat takich nie mógł osiągnąć Dolny Śląsk.

bl.

Wszystkie wyżej przedstawione możliwości są zupełnie realne — wymagają tylko zgodnego powszechnego wysiłku całego powiatu. W województwie łódzkim istnieją np. powiaty, które łącznie ze wszystkich źródeł na cele pomocy stypendialnej dla młodzieży osiągały rocznie kwoty paromilionowe. Powiaty te nie są bardziej zamożne od zamożniejszych powiatów dolnośląskich. Nie sądzimy, aby elektorat takich nie mógł osiągnąć Dolny Śląsk.

bl.

Wszystkie wyżej przedstawione możliwości są zupełnie realne — wymagają tylko zgodnego powszechnego wysiłku całego powiatu. W województwie łódzkim istnieją np. powiaty, które łącznie ze wszystkich źródeł na cele pomocy stypendialnej dla młodzie

Dłaczego Elektrownia Wrocławska wyłącza prąd

Wiceprezydent mgr Poźniak — resortowy przełożony Elektrowni odpowiada na pytania Czytelników „Naprzodu Dolnośląskiego”

Czytelnicy nasi nie listach do redakcji wielokrotnie uskarżali się na częste, a przy tym niespodziewane wyłączenia prądu. Sprawa ta ulegała wielokrotnym dyskusjom w Czytelników na łamach naszego pisma. Aby uzyskać najbardziej mierzące wyjaśnienia w kwestii, która stała się obecnie naczelnym zagadnieniem we Wrocławiu, zwróciliśmy się do mgr. Poźniaka, resortowego wiceprezenta miasta z prośbą o wyjaśnienie najbardziej drażliwych spraw w tej dziedzinie.

— Czytelnicy nasi mieli możliwość dowiedzieć się niedługo, że niedomaganie w dostawie prądu są spowodowane złym gatunkiem węgla dostarczanego przez Elektrownię. Jak wyglądała sytuacja w tej sprawie?

Elektrownia od dłuższego czasu czyniła starania o dostawę węgla nadającego się do spalania w istniejących paleniskach. Mimo tych starań i interwencji u różnych kompetentnych czynników Centrala Węgla nadsyłała różne gatunki miazgi węglowej, nienadającej się do Elektrowni.

Początkowo nadsyłano węgiel z kopalni dolnośląskich, węgiel silnie koksujący i niskopłomienny. Węgiel ten podobnie jak węgiel z kopalni Makoszywo powodował tworzenie się olbrzymich pyli szklanych, których nie można było odprowadzić przez istniejące hydrauliczne urządzenia do odprowadzenia popiołu (żużli), wskutek czego ulegały uszkodzeniu zarówno młyny żużliowe jak i rusztia.

Wydługotrwały i usilnych interwencji wyeliminowano z dostaw wymienione wyżej kopalnie i włączono do dostaw kopalnię Centrum. Kopalnia ta nadsyłała początkowo węgiel możliwej jakości, a w ostatnich miesiącach (styczeń, luty br.) zaczęła nadsyłać węgiel o bardzo dużej zawartości pyłu węglowego i popiołu.

Węgiel ten nie odpowiadał warunkom ustalonym dla naszych potrzeb, powodował wygasanie palenisk i zmniejszenie wydajności kotłowni o 50 do 60 proc. Elektrownia rozpoczęła nowe starania i interwencje o wyeliminowanie tego węgla z dostaw, przy współudziale partii politycznych i Urzędu Bezpieczeństwa w Centrali Węglaowej u Pełnomocnika Węgla, a ostatnio nawet u wiceministra Przemysłu Ob. Salawicza, który obiecał sprawę tę definitywnie załatwić na korzyść Elektrowni.

Jeszcze w drugiej dekadzie lutego Elektrownia otrzymała w dalszym ciągu część węgla z kopalni Centrum.

Musimy podkreślić, że od tygodnia otrzymujemy z tych samych kopalni co dotychczas węgiel w znacznie lepszym gatunku, często nawet węgiel „eksportowy”, a co za tym idzie — w ostatnich dniach nie zanotowaliśmy przerw w dostawie prądu dla miasta.

Elektrownia kilkakrotnie prosiła o dostawę węgla o ustalonych warunkach i to możliwe z kopalni Bytom i Bieleszowa, gdyż przy węglu z tych kopalni Elektrownia nie miała zaburzeń.

— Kto winien jest temu, że sprawa przed-

stawia się w ten sposób i kto winien jest temu, że przewidując ten stan rzeczy nie zadano temu zapobieg?

— Czułbym się przypisać, że przewidując podobną trudność nie przeprowadzono w lecie i na jesień roku odpowiednich prac, celem umożliwienia pełnym obrotom, jak szpitala, tak i innych publicznych i użytecznych obiektów, a także korzystania z energii elektrycznej, a dzielnicom mieszkaniowym wyłączenie koleje. Obecnie sytuacja wygląda w ten sposób, że niektóre części miasta są wyłączone stale, gdy niektóre mają prąd bez przerwy.

Elektrownia w roku 1946 mimo usilnych starań nie uzyskała żadnych kredytów nie tylko na wydzielenie z ogólnej sieci rozdzielczej szpitali itp. instytucji, lecz nawet na wykonanie niezbędnych robót związanych z odbudową zniszczonych wojennych.

— Czymu należy przypisać, że przewidując podobną trudność nie przeprowadzono w lecie i na jesień roku odpowiednich prac, celem umożliwienia pełnym obrotom, jak szpitala, tak i innych publicznych i użytecznych obiektów, a także korzystania z energii elektrycznej, a dzielnicom mieszkaniowym wyłączenie koleje. Obecnie sytuacja wygląda w ten sposób, że niektóre części miasta są wyłączone stale, gdy niektóre mają prąd bez przerwy.

Elektrownia w roku 1946 mimo usilnych starań nie uzyskała żadnych kredytów nie tylko na wydzielenie z ogólnej sieci rozdzielczej szpitali itp. instytucji, lecz nawet na wykonanie niezbędnych robót związanych z odbudową zniszczonych wojennych.

— Czymu należy przypisać, że przewidując podobną trudność nie przeprowadzono w lecie i na jesień roku odpowiednich prac, celem umożliwienia pełnym obrotom, jak szpitala, tak i innych publicznych i użytecznych obiektów, a także korzystania z energii elektrycznej, a dzielnicom mieszkaniowym wyłączenie koleje. Obecnie sytuacja wygląda w ten sposób, że niektóre części miasta są wyłączone stale, gdy niektóre mają prąd bez przerwy.

Elektrownia w roku 1946 mimo usilnych starań nie uzyskała żadnych kredytów nie tylko na wydzielenie z ogólnej sieci rozdzielczej szpitali itp. instytucji, lecz nawet na wykonanie niezbędnych robót związanych z odbudową zniszczonych wojennych.

— Czymu należy przypisać, że przewidując podobną trudność nie przeprowadzono w lecie i na jesień roku odpowiednich prac, celem umożliwienia pełnym obrotom, jak szpitala, tak i innych publicznych i użytecznych obiektów, a także korzystania z energii elektrycznej, a dzielnicom mieszkaniowym wyłączenie koleje. Obecnie sytuacja wygląda w ten sposób, że niektóre części miasta są wyłączone stale, gdy niektóre mają prąd bez przerwy.

Elektrownia w roku 1946 mimo usilnych starań nie uzyskała żadnych kredytów nie tylko na wydzielenie z ogólnej sieci rozdzielczej szpitali itp. instytucji, lecz nawet na wykonanie niezbędnych robót związanych z odbudową zniszczonych wojennych.

— Czymu należy przypisać, że przewidując podobną trudność nie przeprowadzono w lecie i na jesień roku odpowiednich prac, celem umożliwienia pełnym obrotom, jak szpitala, tak i innych publicznych i użytecznych obiektów, a także korzystania z energii elektrycznej, a dzielnicom mieszkaniowym wyłączenie koleje. Obecnie sytuacja wygląda w ten sposób, że niektóre części miasta są wyłączone stale, gdy niektóre mają prąd bez przerwy.

Elektrownia w roku 1946 mimo usilnych starań nie uzyskała żadnych kredytów nie tylko na wydzielenie z ogólnej sieci rozdzielczej szpitali itp. instytucji, lecz nawet na wykonanie niezbędnych robót związanych z odbudową zniszczonych wojennych.

— Czymu należy przypisać, że przewidując podobną trudność nie przeprowadzono w lecie i na jesień roku odpowiednich prac, celem umożliwienia pełnym obrotom, jak szpitala, tak i innych publicznych i użytecznych obiektów, a także korzystania z energii elektrycznej, a dzielnicom mieszkaniowym wyłączenie koleje. Obecnie sytuacja wygląda w ten sposób, że niektóre części miasta są wyłączone stale, gdy niektóre mają prąd bez przerwy.

Elektrownia w roku 1946 mimo usilnych starań nie uzyskała żadnych kredytów nie tylko na wydzielenie z ogólnej sieci rozdzielczej szpitali itp. instytucji, lecz nawet na wykonanie niezbędnych robót związanych z odbudową zniszczonych wojennych.

— Czymu należy przypisać, że przewidując podobną trudność nie przeprowadzono w lecie i na jesień roku odpowiednich prac, celem umożliwienia pełnym obrotom, jak szpitala, tak i innych publicznych i użytecznych obiektów, a także korzystania z energii elektrycznej, a dzielnicom mieszkaniowym wyłączenie koleje. Obecnie sytuacja wygląda w ten sposób, że niektóre części miasta są wyłączone stale, gdy niektóre mają prąd bez przerwy.

Elektrownia w roku 1946 mimo usilnych starań nie uzyskała żadnych kredytów nie tylko na wydzielenie z ogólnej sieci rozdzielczej szpitali itp. instytucji, lecz nawet na wykonanie niezbędnych robót związanych z odbudową zniszczonych wojennych.

— Czymu należy przypisać, że przewidując podobną trudność nie przeprowadzono w lecie i na jesień roku odpowiednich prac, celem umożliwienia pełnym obrotom, jak szpitala, tak i innych publicznych i użytecznych obiektów, a także korzystania z energii elektrycznej, a dzielnicom mieszkaniowym wyłączenie koleje. Obecnie sytuacja wygląda w ten sposób, że niektóre części miasta są wyłączone stale, gdy niektóre mają prąd bez przerwy.

Elektrownia w roku 1946 mimo usilnych starań nie uzyskała żadnych kredytów nie tylko na wydzielenie z ogólnej sieci rozdzielczej szpitali itp. instytucji, lecz nawet na wykonanie niezbędnych robót związanych z odbudową zniszczonych wojennych.

— Czymu należy przypisać, że przewidując podobną trudność nie przeprowadzono w lecie i na jesień roku odpowiednich prac, celem umożliwienia pełnym obrotom, jak szpitala, tak i innych publicznych i użytecznych obiektów, a także korzystania z energii elektrycznej, a dzielnicom mieszkaniowym wyłączenie koleje. Obecnie sytuacja wygląda w ten sposób, że niektóre części miasta są wyłączone stale, gdy niektóre mają prąd bez przerwy.

Elektrownia w roku 1946 mimo usilnych starań nie uzyskała żadnych kredytów nie tylko na wydzielenie z ogólnej sieci rozdzielczej szpitali itp. instytucji, lecz nawet na wykonanie niezbędnych robót związanych z odbudową zniszczonych wojennych.

— Czymu należy przypisać, że przewidując podobną trudność nie przeprowadzono w lecie i na jesień roku odpowiednich prac, celem umożliwienia pełnym obrotom, jak szpitala, tak i innych publicznych i użytecznych obiektów, a także korzystania z energii elektrycznej, a dzielnicom mieszkaniowym wyłączenie koleje. Obecnie sytuacja wygląda w ten sposób, że niektóre części miasta są wyłączone stale, gdy niektóre mają prąd bez przerwy.

Elektrownia w roku 1946 mimo usilnych starań nie uzyskała żadnych kredytów nie tylko na wydzielenie z ogólnej sieci rozdzielczej szpitali itp. instytucji, lecz nawet na wykonanie niezbędnych robót związanych z odbudową zniszczonych wojennych.

— Czymu należy przypisać, że przewidując podobną trudność nie przeprowadzono w lecie i na jesień roku odpowiednich prac, celem umożliwienia pełnym obrotom, jak szpitala, tak i innych publicznych i użytecznych obiektów, a także korzystania z energii elektrycznej, a dzielnicom mieszkaniowym wyłączenie koleje. Obecnie sytuacja wygląda w ten sposób, że niektóre części miasta są wyłączone stale, gdy niektóre mają prąd bez przerwy.

Elektrownia w roku 1946 mimo usilnych starań nie uzyskała żadnych kredytów nie tylko na wydzielenie z ogólnej sieci rozdzielczej szpitali itp. instytucji, lecz nawet na wykonanie niezbędnych robót związanych z odbudową zniszczonych wojennych.

— Czymu należy przypisać, że przewidując podobną trudność nie przeprowadzono w lecie i na jesień roku odpowiednich prac, celem umożliwienia pełnym obrotom, jak szpitala, tak i innych publicznych i użytecznych obiektów, a także korzystania z energii elektrycznej, a dzielnicom mieszkaniowym wyłączenie koleje. Obecnie sytuacja wygląda w ten sposób, że niektóre części miasta są wyłączone stale, gdy niektóre mają prąd bez przerwy.

Elektrownia w roku 1946 mimo usilnych starań nie uzyskała żadnych kredytów nie tylko na wydzielenie z ogólnej sieci rozdzielczej szpitali itp. instytucji, lecz nawet na wykonanie niezbędnych robót związanych z odbudową zniszczonych wojennych.

— Czymu należy przypisać, że przewidując podobną trudność nie przeprowadzono w lecie i na jesień roku odpowiednich prac, celem umożliwienia pełnym obrotom, jak szpitala, tak i innych publicznych i użytecznych obiektów, a także korzystania z energii elektrycznej, a dzielnicom mieszkaniowym wyłączenie koleje. Obecnie sytuacja wygląda w ten sposób, że niektóre części miasta są wyłączone stale, gdy niektóre mają prąd bez przerwy.

Elektrownia w roku 1946 mimo usilnych starań nie uzyskała żadnych kredytów nie tylko na wydzielenie z ogólnej sieci rozdzielczej szpitali itp. instytucji, lecz nawet na wykonanie niezbędnych robót związanych z odbudową zniszczonych wojennych.

— Czymu należy przypisać, że przewidując podobną trudność nie przeprowadzono w lecie i na jesień roku odpowiednich prac, celem umożliwienia pełnym obrotom, jak szpitala, tak i innych publicznych i użytecznych obiektów, a także korzystania z energii elektrycznej, a dzielnicom mieszkaniowym wyłączenie koleje. Obecnie sytuacja wygląda w ten sposób, że niektóre części miasta są wyłączone stale, gdy niektóre mają prąd bez przerwy.

Elektrownia w roku 1946 mimo usilnych starań nie uzyskała żadnych kredytów nie tylko na wydzielenie z ogólnej sieci rozdzielczej szpitali itp. instytucji, lecz nawet na wykonanie niezbędnych robót związanych z odbudową zniszczonych wojennych.

— Czymu należy przypisać, że przewidując podobną trudność nie przeprowadzono w lecie i na jesień roku odpowiednich prac, celem umożliwienia pełnym obrotom, jak szpitala, tak i innych publicznych i użytecznych obiektów, a także korzystania z energii elektrycznej, a dzielnicom mieszkaniowym wyłączenie koleje. Obecnie sytuacja wygląda w ten sposób, że niektóre części miasta są wyłączone stale, gdy niektóre mają prąd bez przerwy.

Pomimo przekazania Elektrowni 7 mil. złotych z budżetu administracyjnego miasta, zgodnie z przyszłową „kroplą w morzu” i w chwili obecnej zadłużenie Elektrowni wynosi ponad 25 mil. złotych.

Kable sieciowe zostały podzielone w porozumieniu z Prezydentem MRN na grupy, które podlegają wyłączeniu kolejno według ważności zasilanych obiektów.

W pierwszym rzędzie muszą być oczywiście wyłączone takie kable, które służą jedynie dla potrzeb osobistych mieszkańców, a następnie dopiero w miarę nasilenia okresu krytycznego, kable dla innych obiektów użyteczności publicznej, zasilające instytucje i urzędy.

Niektóre dzielnice lub ulice korzystają z energii z wspólnego kabla zasilającego ważne instytucje i z tego powodu podlegają wyłączeniu tylko w katastrofalnych wypadkach.

Przerwy w dostawie prądu spowodowane są:

1. Nadmiernym użytkowaniem grzejników do ogrzewania pomieszczeń, wskutek czego powstaje przeciążenie urządzeń rozdzielczych i kabli co w następstwie powoduje ich przepalenie, lub odłączenie w celu uniknięcia przepalenia.
2. Niedostateczną wydajnością kotłów spowodowaną niedopowiednim węglem. W tym wypadku następuje planowe odłączenie odbiorców.

W pierwszym rzędzie, zgodnie z instrukcją kompetentnych czynników odłącza się dzielnice mieszkalne, a w wypadkach katastrofalnych i innych odbiorców.

— Czytelnicy nasi wyrażają zdziwienie w jaki sposób może wpływać na przeciążenie urządzeń używanie stosunkowo niewielkich piecyków i grzejników, jeśli jednocześnie zakłady przemysłowe na terenie Wrocławia zużywają dużo porażniejsze ilości energii elektrycznej?

Sieć elektryczna na terenie Wrocławia ulega zniszczeniu ponad 60 proc.; została ona odbudowana dotychczas tylko częściowo. Sieć obciążona na zużycie światła, do oświetlenia nie wytrzymałoby dodatkowego obciążenia przez stosowanie grzejników.

Natomiast zakłady przemysłowe przeciągnęły najgłębiej własne nowe kable, które im umożliwiały przekazywanie potrzebnej ilości energii elektrycznej bez szkody dla całoci.

W wypadku przejściowej niedostatecznej wydajności kotłów elektrownia wyłącza również i tę kategorię odbiorców.

— Czymu należy przypisać, że przewidując podobną trudność nie przeprowadzono w lecie i na jesień roku odpowiednich prac, celem umożliwienia pełnym obrotom, jak szpitala, tak i innych publicznych i użytecznych obiektów, a także korzystania z energii elektrycznej, a dzielnicom mieszkaniowym wyłączenie koleje. Obecnie sytuacja wygląda w ten sposób, że niektóre części miasta są wyłączone stale, gdy niektóre mają prąd bez przerwy.

Elektrownia w roku 1946 mimo usilnych starań nie uzyskała żadnych kredytów nie tylko na wydzielenie z ogólnej sieci rozdzielczej szpitali itp. instytucji, lecz nawet na wykonanie niezbędnych robót związanych z odbudową zniszczonych wojennych.

— Czymu należy przypisać, że przewidując podobną trudność nie przeprowadzono w lecie i na jesień roku odpowiednich prac, celem umożliwienia pełnym obrotom, jak szpitala, tak i innych publicznych i użytecznych obiektów, a także korzystania z energii elektrycznej, a dzielnicom mieszkaniowym wyłączenie koleje. Obecnie sytuacja wygląda w ten sposób, że niektóre części miasta są wyłączone stale, gdy niektóre mają prąd bez przerwy.

Elektrownia w roku 1946 mimo usilnych starań nie uzyskała żadnych kredytów nie tylko na wydzielenie z ogólnej sieci rozdzielczej szpitali itp. instytucji, lecz nawet na wykonanie niezbędnych robót związanych z odbudową zniszczonych wojennych.

— Czymu należy przypisać, że przewidując podobną trudność nie przeprowadzono w lecie i na jesień roku odpowiednich prac, celem umożliwienia pełnym obrotom, jak szpitala, tak i innych publicznych i użytecznych obiektów, a także korzystania z energii elektrycznej, a dzielnicom mieszkaniowym wyłączenie koleje. Obecnie sytuacja wygląda w ten sposób, że niektóre części miasta są wyłączone stale, gdy niektóre mają prąd bez przerwy.

Elektrownia w roku 1946 mimo usilnych starań nie uzyskała żadnych kredytów nie tylko na wydzielenie z ogólnej sieci rozdzielczej szpitali itp. instytucji, lecz nawet na wykonanie niezbędnych robót związanych z odbudową zniszczonych wojennych.

— Czymu należy przypisać, że przewidując podobną trudność nie przeprowadzono w lecie i na jesień roku odpowiednich prac, celem umożliwienia pełnym obrotom, jak szpitala, tak i innych publicznych i użytecznych obiektów, a także korzystania z energii elektrycznej, a dzielnicom mieszkaniowym wyłączenie koleje. Obecnie sytuacja wygląda w ten sposób, że niektóre części miasta są wyłączone stale, gdy niektóre mają prąd bez przerwy.

Elektrownia w roku 1946 mimo usilnych starań nie uzyskała żadnych kredytów nie tylko na wydzielenie z ogólnej sieci rozdzielczej szpitali itp. instytucji, lecz nawet na wykonanie niezbędnych robót związanych z odbudową zniszczonych wojennych.

— Czymu należy przypisać, że przewidując podobną trudność nie przeprowadzono w lecie i na jesień roku odpowiednich prac, celem umożliwienia pełnym obrotom, jak szpitala, tak i innych publicznych i użytecznych obiektów, a także korzystania z energii elektrycznej, a dzielnicom mieszkaniowym wyłączenie koleje. Obecnie sytuacja wygląda w ten sposób, że niektóre części miasta są wyłączone stale, gdy niektóre mają prąd bez przerwy.

Elektrownia w roku 1946 mimo usilnych starań nie uzyskała żadnych kredytów nie tylko na wydzielenie z ogólnej sieci rozdzielczej szpitali itp. instytucji, lecz nawet na wykonanie niezbędnych robót związanych z odbudową zniszczonych wojennych.

— Czymu należy przypisać, że przewidując podobną trudność nie przeprowadzono w lecie i na jesień roku odpowiednich prac, celem umożliwienia pełnym obrotom, jak szpitala, tak i innych publicznych i użytecznych obiektów, a także korzystania z energii elektrycznej, a dzielnicom mieszkaniowym wyłączenie koleje. Obecnie sytuacja wygląda w ten sposób, że niektóre części miasta są wyłączone stale, gdy niektóre mają prąd bez przerwy.

Elektrownia w roku 1946 mimo usilnych starań nie uzyskała żadnych kredytów nie tylko na wydzielenie z ogólnej sieci rozdzielczej szpitali itp. instytucji, lecz nawet na wykonanie niezbędnych robót związanych z odbudową zniszczonych wojennych.

— Czymu należy przypisać, że przewidując podobną trudność nie przeprowadzono w lecie i na jesień roku odpowiednich prac, celem umożliwienia pełnym obrotom, jak szpitala, tak i innych publicznych i użytecznych obiektów, a także korzystania z energii elektrycznej, a dzielnicom mieszkaniowym wyłączenie koleje. Obecnie sytuacja wygląda w ten sposób, że niektóre części miasta są wyłączone stale, gdy niektóre mają prąd bez przerwy.

Elektrownia w roku 1946 mimo usilnych starań nie uzyskała żadnych kredytów nie tylko na wydzielenie z ogólnej sieci rozdzielczej szpitali itp. instytucji, lecz nawet na wykonanie niezbędnych robót związanych z odbudową zniszczonych wojennych.

— Czymu należy przypisać, że przewidując podobną trudność nie przeprowadzono w lecie i na jesień roku odpowiednich prac, celem umożliwienia pełnym obrotom, jak szpitala, tak i innych publicznych i użytecznych obiektów, a także korzystania z energii elektrycznej, a dzielnicom mieszkaniowym wyłączenie koleje. Obecnie sytuacja wygląda w ten sposób, że niektóre części miasta są wyłączone stale, gdy niektóre mają prąd bez przerwy.

Elektrownia w roku 1946 mimo usilnych starań nie uzyskała żadnych kredytów nie tylko na wydzielenie z ogólnej sieci rozdzielczej szpitali itp. instytucji, lecz nawet na wykonanie niezbędnych robót związanych z odbudową zniszczonych wojennych.

— Czymu należy przypisać, że przewidując podobną trudność nie przeprowadzono w lecie i na jesień roku odpowiednich prac, celem umożliwienia pełnym obrotom, jak szpitala, tak i innych publicznych i użytecznych obiektów, a także korzystania z energii elektrycznej, a dzielnicom mieszkaniowym wyłączenie koleje. Obecnie sytuacja wygląda w ten sposób, że niektóre części miasta są wyłączone stale, gdy niektóre mają prąd bez przerwy.

Elektrownia w roku 1946 mimo usilnych starań nie uzyskała żadnych kredytów nie tylko na wydzielenie z ogólnej sieci rozdzielczej szpitali itp. instytucji, lecz nawet na wykonanie niezbędnych robót związanych z odbudową zniszczonych wojennych.

— Czymu należy przypisać, że przewidując podobną trudność nie przeprowadzono w lecie i na jesień roku odpowiednich prac, celem umożliwienia pełnym obrotom, jak szpitala, tak i innych publicznych i użytecznych obiektów, a także korzystania z energii elektrycznej, a dzielnicom mieszkaniowym wyłączenie koleje. Obecnie sytuacja wygląda w ten sposób, że niektóre części miasta są wyłączone stale, gdy niektóre mają prąd bez przerwy.

Pomimo przekazania Elektrowni 7 mil. złotych z budżetu administracyjnego miasta, zgodnie z przyszłową „kroplą w morzu” i w chwili obecnej zadłużenie Elektrowni wynosi ponad 25 mil. złotych.

Kable sieciowe zostały podzielone w porozumieniu z Prezydentem MRN na grupy, które podlegają wyłączeniu kolejno według ważności zasilanych obiektów.

W pierwszym rzędzie muszą być oczywiście wyłączone takie kable, które służą jedynie dla potrzeb osobistych mieszkańców, a następnie dopiero w miarę nasilenia okresu krytycznego, kable dla innych obiektów użyteczności publicznej, zasilające instytucje i urzędy.

Niektóre dzielnice lub ulice korzystają z energii z wspólnego kabla zasilającego ważne instytucje i z tego powodu podlegają wyłączeniu tylko w katastrofalnych wypadkach.

Przerwy w dostawie prądu spowodowane są:

1. Nadmiernym użytkowaniem grzejników do ogrzewania pomieszczeń, wskutek czego powstaje przeciążenie urządzeń rozdzielczych i kabli co w następstwie powoduje ich przepalenie, lub odłączenie w celu uniknięcia przepalenia.
2. Niedostateczną wydajnością kotłów spowodowaną niedopowiednim węglem. W tym wypadku następuje planowe odłączenie odbiorców.

W pierwszym rzędzie, zgodnie z instrukcją kompetentnych czynników odłącza się dzielnice mieszkalne, a w wypadkach katastrofalnych i innych odbiorców.

— Czytelnicy nasi wyrażają zdziwienie w jaki sposób może wpływać na przeciążenie urządzeń używanie stosunkowo niewielkich piecyków i grzejników, jeśli jednocześnie zakłady przemysłowe na terenie Wrocławia zużywają dużo porażniejsze ilości energii elektrycznej?

Sieć elektryczna na terenie Wrocławia ulega zniszczeniu ponad 60 proc.; została ona odbudowana dotychczas tylko częściowo. Sieć obciążona na zużycie światła, do oświetlenia nie wytrzymałoby dodatkowego obciążenia przez stosowanie grzejników.

Natomiast zakłady przemysłowe przeciągnęły najgłębiej własne nowe kable, które im umożliwiały przekazywanie potrzebnej ilości energii elektrycznej bez szkody dla całoci.

W wypadku przejściowej niedostatecznej wydajności kotłów elektrownia wyłącza również i tę kategorię odbiorców.

— Czymu należy przypisać, że przewidując podobną trudność nie przeprowadzono w lecie i na jesień roku odpowiednich prac, celem umożliwienia pełnym obrotom, jak szpitala, tak i innych publicznych i użytecznych obiektów, a także korzystania z energii elektrycznej, a dzielnicom mieszkaniowym wyłączenie koleje. Obecnie sytuacja wygląda w ten sposób, że niektóre części miasta są wyłączone stale, gdy niektóre mają prąd bez przerwy.

Elektrownia w roku 1946 mimo usilnych starań nie uzyskała żadnych kredytów nie tylko na wydzielenie z ogólnej sieci rozdzielczej szpitali itp. instytucji, lecz nawet na wykonanie niezbędnych robót związanych z odbudową zniszczonych wojennych.

— Czymu należy przypisać, że przewidując podobną trudność nie przeprowadzono w lecie i na jesień roku odpowiednich prac, celem umożliwienia pełnym obrotom, jak szpitala, tak i innych publicznych i użytecznych obiektów, a także korzystania z energii elektrycznej, a dzielnicom mieszkaniowym wyłączenie koleje. Obecnie sytuacja wygląda w ten sposób, że niektóre części miasta są wyłączone stale, gdy niektóre mają prąd bez przerwy.

Elektrownia w roku 1946 mimo usilnych starań nie uzyskała żadnych kredytów nie tylko na wydzielenie z ogólnej sieci rozdzielczej szpitali itp. instytucji, lecz nawet na wykonanie niezbędnych robót związanych z odbudową zniszczonych wojennych.

— Czymu należy przypisać, że przewidując podobną trudność nie przeprowadzono w lecie i na jesień roku odpowiednich prac, celem umożliwienia pełnym obrotom, jak szpitala, tak i innych publicznych i użytecznych obiektów, a także korzystania z energii elektrycznej, a dzielnicom mieszkaniowym wyłączenie koleje. Obecnie sytuacja wygląda w ten sposób, że niektóre części miasta są wyłączone stale, gdy niektóre mają prąd bez przerwy.

Elektrownia w roku 1946 mimo usilnych starań nie uzyskała żadnych kredytów nie tylko na wydzielenie z ogólnej sieci rozdzielczej szpitali itp. instytucji, lecz nawet na wykonanie niezbędnych robót związanych z odbudową zniszczonych wojennych.

— Czymu należy przypisać, że przewidując podobną trudność nie przeprowadzono w lecie i na jesień roku odpowiednich prac, celem umożliwienia pełnym obrotom, jak szpitala, tak i innych publicznych i użytecznych obiektów, a także korzystania z energii elektrycznej, a dzielnicom mieszkaniowym wyłączenie koleje. Obecnie sytuacja wygląda w ten sposób, że niektóre części miasta są wyłączone stale, gdy niektóre mają prąd bez przerwy.

Elektrownia w roku 1946 mimo usilnych starań nie uzyskała żadnych kredytów nie tylko na wydzielenie z ogólnej sieci rozdzielczej szpitali itp. instytucji, lecz nawet na wykonanie niezbędnych robót związanych z odbudową zniszczonych wojennych.

— Czymu należy przypisać, że przewidując podobną trudność nie przeprowadzono w lecie i na jesień roku odpowiednich prac, celem umożliwienia pełnym obrotom, jak szpitala, tak i innych publicznych i użytecznych obiektów, a także korzystania z energii elektrycznej, a dzielnicom mieszkaniowym wyłączenie koleje. Obecnie sytuacja wygląda w ten sposób, że niektóre części miasta są wyłączone stale, gdy niektóre mają prąd bez przerwy.

Elektrownia w roku 1946 mimo usilnych starań nie uzyskała żadnych kredytów nie tylko na wydzielenie z ogólnej sieci rozdzielczej szpitali itp. instytucji, lecz nawet na wykonanie niezbędnych robót związanych z odbudową zniszczonych wojennych.

— Czymu należy przypisać, że przewidując podobną trudność nie przeprowadzono w lecie i na jesień roku odpowiednich prac, celem umożliwienia pełnym obrotom, jak szpitala, tak i innych publicznych i użytecznych obiektów, a także korzystania z energii elektrycznej, a dzielnicom mieszkaniowym wyłączenie koleje. Obecnie sytuacja wygląda w ten sposób, że niektóre części miasta są wyłączone stale, gdy niektóre mają prąd bez przerwy.

Elektrownia w roku 1946 mimo usilnych starań nie uzyskała żadnych kredytów nie tylko na wydzielenie z ogólnej sieci rozdzielczej szpitali itp. instytucji, lecz nawet na wykonanie niezbędnych robót związanych z odbudową zniszczonych wojennych.

— Czymu należy przypisać, że przewidując podobną trudność nie przeprowadzono w lecie i na jesień roku odpowiednich prac, celem umożliwienia pełnym obrotom, jak szpitala, tak i innych publicznych i użytecznych obiektów, a także korzystania z energii elektrycznej, a dzielnicom mieszkaniowym wyłączenie koleje. Obecnie sytuacja wygląda w ten sposób, że niektóre części miasta są wyłączone stale, gdy niektóre mają prąd bez przerwy.

Elektrownia w roku 1946 mimo usilnych starań nie uzyskała żadnych kredytów nie tylko na wydzielenie z ogólnej sieci rozdzielczej szpitali itp. instytucji, lecz nawet na wykonanie niezbędnych robót związanych z odbudową zniszczonych wojennych.

— Czymu należy przypisać, że przewidując podobną trudność nie przeprowadzono w lecie i na jesień roku odpowiednich prac, celem umożliwienia pełnym obrotom, jak szpitala, tak i innych publicznych i użytecznych obiektów, a także korzystania z energii elektrycznej, a dzielnicom mieszkaniowym wyłączenie koleje. Obecnie sytuacja wygląda w ten sposób, że niektóre części miasta są wyłączone stale, gdy niektóre mają prąd bez przerwy.

Elektrownia w roku 1946 mimo usilnych starań nie uzyskała żadnych kredytów nie tylko na wydzielenie z ogólnej sieci rozdzielczej szpitali itp. instytucji, lecz nawet na wykonanie niezbędnych robót związanych z odbudową zniszczonych wojennych.

— Czymu należy przypisać, że przewidując podobną trudność nie przeprowadzono w lecie i na jesień roku odpowiednich prac, celem umożliwienia pełnym obrotom, jak szpitala, tak i innych publicznych i użytecznych obiektów, a także korzystania z energii elektrycznej, a dzielnicom mieszkaniowym wyłączenie koleje. Obecnie sytuacja wygląda w ten sposób, że niektóre części miasta są wyłączone stale, gdy niektóre mają prąd bez przerwy.

Elektrownia w roku 1946 mimo usilnych starań nie uzyskała żadnych kredytów nie tylko na wydzielenie z ogólnej sieci rozdzielczej szpitali itp. instytucji, lecz nawet na wykonanie niezbędnych robót związanych z odbudową zniszczonych wojennych.

— Czymu należy przypisać, że przewidując podobną trudność nie przeprowadzono w lecie i na jesień roku odpowiednich prac, celem umożliwienia pełnym obrotom, jak szpitala, tak i innych publicznych i użytecznych obiektów, a także korzystania z energii elektrycznej, a dzielnicom mieszkaniowym wyłączenie koleje. Obecnie sytuacja wygląda w ten sposób, że niektóre części miasta są wyłączone stale, gdy niektóre mają prąd bez przerwy.

— Czy w lecie br. przewiduje się przeprowadzenie pewnych prac i jakich, aby w ciągu przyszłej zimy uniknąć podobnych niedostatków w dostawie prądu mieszkańcom miasta?

W planie inwestycyjnym na rok 1947 przewiduje się poważne inwestycje na sumę 154,5 miliona zł. zarówno w słowni jak na sieci mającej na celu zwiększenie możliwości stworzenia rezerwy mocy i rozdzielenie prądu, oraz w celu umożliwienia pewniejszego zasilania ważniejszych odbiorców.

Realizacja tego planu uzależniona jednak jest od przydziału kredytów przez kompetentne czynniki i regularnej dostawy odpowiedniego dla Elektrowni węgla.

Tylko w wypadku pełnego zrealizowania planu inwestycyjnego miasta w dziedzinie odbudowy elektrowni moglibyśmy gwarantować mieszkańcom miasta regularną dostawę prądu — kończy wiceprezydent tow. mgr Poźniak.

S. T.

Zjazd aktywu wojewódzkiego SD

Komitet Wojewódzki Stronn